

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZEŚĆ URZĘDOWA

3. Biuletyn.

Stan ogólny Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Augusty jest zadowalający. Temperatura 36.5 stopni.

Nowonarodzona Arcyksiężniczka ma się dobrze.

Kis-Tapolesány, 7 lipca 1897.

Profesor Gustaw Braun m. p.
Dr. Benkő m. p.
radca królewski.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 24 czerwca b. r. najmłodszej zatwierdzić wybór księdza Pawła Sapeckiego, dziekana i proboszcza w Sędziszowie na prezesa, a dr. Bolesława Strowskiego, adwokata krajowego w Ropczycach, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Ropczycach.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego Maryana Edwarda Kwiecińskiego auskultantem sądowym.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów nadała posady:

I. Pocztmistrzów: w Toporowie Mieczysławowi Dutkiewiczowi, pocztmistrzowi z Chrzanowa; w Szczurowej Franciszkowi Leszczyńskiemu, c. i k. porucznikowi pozasłużbowemu; w Dubiecku Pawłowi Ilnickiemu, ekspedyentowi pocztowemu we Wzdowie; w Stanisławowie 3. Michałowi Mazurkowi, pocztmistrzowi z Lipinek; w Lipinkach Eugeniuszowi Klemensiewiczowi, ekspedytorowi pocztowemu w Kurowicach.

II. Ekspedyentów pocztowych: w Mikuliczynie, ekspedyentce pocztowej Melanii Borysiewicz z Uluca; w Suszczynie, ekspedytorowi pocztowemu Feliksowi Korotkiewiczowi; w Lackiem wielkim, dzierżawcy dóbr Leonowi Wikarskiemu; w Wysowej, ekspedytorowi pocztowemu Janowi Fischerowi; w Romanowie, ekspedytorowi pocztowemu Marianowi Obertyńskiemu; w Tołszowie, Aleksandrze Januszewskiej; w Wiśniowej obok Ropczyc, ekspedyentce pocztowej Maryi Pileckiej z Jasionki; w Mikołajowie obok Brodów ekspedytorowi pocztowemu Teodorowi Maykowskiemu; w Krowodrzy, Emeryce Jasielskiej z Manasterca; w Łękach górnych, ekspedyentce pocztowej Wandzie Czekańskiej z Machowy; w Ropience, Oskarowi Passendorfowi, ekspedyentowi pocztowemu z Dzikowa starego; we Wzdowie Alojzy Michalewskiej, ekspedyentce pocztowej z Jaćmierza; w Grębowie, ekspedytorowi pocztowemu Janowi Jaworskiemu; w Korczowie, ekspedytorowi pocztowemu Stefanowi Skrockiemu.

III. C. k. stajnicznych pocztowych: w Chrzanowie Emili Centner.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 lipca.

Feliks Faure, prezydent Francyi, za miesiąc mniej więcej wyruszy w podróż do Rosyi. P. Faure ma już nawet fundusze na tę podróż daleką i kosztowną; przynależny mu je onegdaj parlament francuski. Uchwała ta parlamentu jest jednak o wiele ważniejszą i bardziej zasadniczą z innego względu: jest ona aprobatą reprezentacyi narodu francuskiego na podróż samą.

Konstytucya francuska nie przewiduje ewentualności podróży prezydenta po za granicę Francyi. Jest w tem właściwie milezący dowód, że twórcy trzeciej Rzeczypospolitej pragnęli w sposób pośredni zapobiedz takim podróżom. Ponieważ jednak konstytucya ta równocześnie nie zabrania takich podróży wprost i wyraźnie, przeto zwolennicy ekspedycyi p. Faure'a do Rosyi wnioskuje, iż prezydent czyni tylko użytek ze swego prawa, gdy uda się w ten podróż. Wniosek swój popierają oni nadto argumentem, iż konstytucya wyznacza prezydentowi pewną kwotę na podróż; a zatem woła było twórców konstytucyi, aby prezydent podróżował, — wprawdzie nie ma tam wyraźnie mowy o podróżach prezydenta także za granicę, ale też nie powiedziano, iż podróże te odbywać się mają wyłącznie tylko wewnątrz państwa. — O wiele trudniejszym już do zwalczania jest naodwrot inny argument, wysnuty z ducha konstytucyi francuskiej, a sprzeciwiający się zamierzonej podróży. Oto republikańska konstytucya Francyi nie zna zastępcy prezydenta a zatem kładzie za waru-

nek, iż wszystkie obowiązki wykonawczej władzy rządowej wypełniać on będzie sam, osobiście. Podczas podróży wewnątrz kraju jest to rzecz zupełnie łatwa i naturalna; inaczej przedstawia się sprawa, gdy prezydent udaje się ma za granicę; wówczas grozi władzy wykonawczej zupełny zastój.

Ponieważ zaś żadna konstytucya nie może dążyć do tego, aby w porządku rzeczy przez nią stworzonym zapanował zastój, przeto przeciwnicy podróży p. Faure'a wysnuwają ztąd wniosek, iż owa konstytucya francuska stanowczo sprzeciwia się ewentualności podróży prezydenta za granicę. Zresztą, argumentują oni — konstytucya francuska stawia władzę ustawodawczą na równi z władzą wykonawczą: przeto Francye, reprezentuje prezydent jej tylko razem z parlamentem, wszędzie zatem gdzie republika ma być reprezentowana, obok prezydenta Rzeczypospolitej powinni się znajdować przewodniczący Izby posłów i senatu. Tymczasem do autokratycznej Rosyi trudno wysłać trójgłową deputacyę, — a w tem tkwi nowy argument przeciw zamierzonej podróży.

Pomimo jednak wszystkich tych argumentów przeciwnych podróży, pan Faure pojedzie i to pojedzie za pośrednią aprobatą parlamentu francuskiego, który mu przyznał fundusze na tę podróż. P. Faure jest człowiekiem osobiście bardzo bogatym i w zamian za taki zaszczyt, jak być goszczonym w roli naczelnika narodu przez cara Rosyi, zapłaciłby on chętnie wszystkie koszty podróży ze swej własnej kieszeni. Zresztą fundusze na ten cel mógł być rząd francuski zaczerpnąć łatwo z zapasów wyznaczonych na podróż prezydenta w ogóle. Mimo to rząd ten wolał odnieść się do parlamentu o kredyt 500 tysięcy fr., — i ze swego stanowiska miał on słusznego. Czuli bowiem dobrze słabe strony tego przedsięwzięcia i chciał odpowiedzialność za to zrzucić z siebie i złożyć ją na parlament. Tak się też stało; zamiast trójcy republikańskiej pojedzie p. Faure sam, a jeżeli stanie się to wbrew konstytucyi francuskiej, odpowiedzialność za to ciężką będzie na parlamencie, który udzielając kredytu zgodził się pośrednio na tę podróż.

Jest jeszcze jedna okoliczność, która podróży tej nadaje piętno. Pierwszy po Thiersie i Mac Mahonie, prezydent trzeciej Rzeczypospolitej, Grevy, usiłował wszystko tak czynić,

53)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

III.

(Ciąg dalszy).

— Panie, świeć jej! — rzekł Maćko. — Pamiętam, pamiętam... Kiedy to się w boki wzięła a poczęła cudować, to się parobcy w siano chowali. Ale do gospodarki była sprawna. I z sosny jej się zleciało?... Widzicie ludzie!...

— Zleciała, jak szyszka na zimę... Oj, był frasunek. Wiecie? po pogrzebie tom się tak z żalności upił, że trzy dni nie mogli mnie dobudzić. Myśleli, że się też wykopyrtnął. A com się potem napłakał, tobyście cebrem nie wynieśli! Ale do gospodarstwa i Jagienka sprawna. Wszystko to teraz na jej głowie.

— Ledwie, że ją pamiętam. Nie większa była, kiedy wyjeżdżał, niż toporzysko. Pod koniem mogła przejść, głową o brzuch

nie zawadziwszy. Ba! dawno to już, i musiały wyrosnąć.

— Na świętą Agnieszkę skończyła piętnaście lat; alem jej też już blisko rok nie widział.

— A cóż się z wami działo? Zkąd wracacie?

— Z wojny. Albo to mi niewola, mającej Jagienkę, w domu siedzieć?

Maćko, chociaż chory, na wzmiankę o wojnie nadstawił ciekawie uszu i zapytał:

— Byliście może z kniazem Witoldem pod Worskłą?

— A byłem — odrzekł wesoło Zych ze Zgorzelic. — No, Pan Bóg mu nie poszczęścił: ponieśliśmy klęskę od Edygi okrutną. Naprzód, konie nam wystrzelali. Tatar ci nie uderzył wręcz, jako rycerz chrześcijański, jeno z łuków z daleka szyje. Ty na niego obces, to ci się umknie i znów szyje. Róbże z nim, co chcesz! Bo widzicie, w naszym wojsku chełpili się rycerze bez pomiarkowania i gadali tak: „Kopij nawet nie będziemy chylać, ni mieczów dobywać, jeno na kopytach to robactwo rozniesiem“. Tak to oni się chwaliłi, aż tu, jak wzięły groty warczeć, to aż się ciemno uczyniło — i po bitwie, co? Ledwie jeden na dziesięciu żyw ostatek. Dacie wiarę? Więcej niż połowa wojska, siedemdziesiąt kniaziów litewskich i ruskich zostało na polu, a co bojarzynów i różnych tam dworzan, czyli, jak oni zowią: otroków, tegobyście i bez dwie niedziele nie policzyli.

— Słyszałem — przerwał Maćko. — I naszych posiłkowych rycerzy też siła legło.

— Ba, nawet i dziewięciu Krzyżaków, gdyż i ci musieli Witoldowej potędze służyć. A naszych także kupa, że to, jako wiecie, gdzie inny się obejrzy za siebie, tam nasz się nie obejrzy. Duża najbardziej wielki kniaz naszym rycerzom i nie chciał mieć innej straży w bitwie koło siebie, jeno samych Polaków. Hi! Hi! Mostem się też koło niego położyli, a jemu nie! Legł pan Spytko z Mielosztyna, i miecznik Bernat, i cześnik Mikołaj, i Prokop, i Przeclaw, i Dobrogost, i Jasko z Ławic, i Pilił Mazur, i Warsz z Michowa, i wojewoda Socha, i Jasko z Dąbrowy, i Pietrko z Miłosławia, i Szczepiecki, i Oderski, i Tomko Łagoda. Ktoby ich ta wszystkich zliczył! A niektórych tom widział tak nabitych grotami, że jako jeże po śmierci wyglądali, aż śmiech brał patrzeć!

Tu roześmiał się istotnie, jak gdyby opowiadał rzecz najwesełszą — i nagle począł śpiewać:

Oj poznałeś, co to Tatar,
Kiej ci dobrze skóry natarł!

— No, a potem co? — spytał Zbyszko.

— Potem umknął wielki kniaz, ale zaraz ducha nabrał, jako to on zwykłe. Im mocniej go przygniesz, tem ci lepiej odskoczy, jak leszczynowy kierz. Poskoczyliśmy tedy do Tawańskiego brodu broń przeprawy. Przyszła też garść rycerzy nowych z Polski. No i nie! Dobrze! Na drugi dzień nadszedł Edyga z emą Tatarstwa, ale już nie nie

wskórał. Hej, było wesele! Co on chce przez bród, to my go w pysk. Nijak nie mógł. Jeszcześmy ich nabili i nałapali niemało. Ja sam pięciu ułowilem, których z sobą do Zgorzelic prowadzę. Obaczycie po dniu, jakie mają psie mordy.

— W Krakowie powiadali, że i na Królestwo może przyjść wojna.

— Albo to Edyga głupi? Wiedział ci on dobrze, jakie u nas rycerstwo, a i to też, że najwięksi rycerze ostali doma, bo królowa nie rada była, że Witold na swoją rękę wojny wszczyną. Ej, chytry on jest — stary Edyga! Zaraz pomiarkował u Tawani, że kniaz w siłę rośnie i poszedł sobie precz, hen, za dziewiątą ziemię!

— A wyście wrócili?

— A wróciłem. Już tam niema co robić. I w Krakowie dowiedziałem się o was, żeście mało co przedemną wyjechali.

— To dlatego wzdzieliście, że to my?

— Wiedziałem, że to wy, bom się wszędzie o was na popasach pytał.

Tu zwrócił się do Zbyszka:

— Hej, mój Boże, to ja cię małego ostatni raz widział, teraz, zaszło choć i pociemku miarkuję, żeś chłop, jak tur. A zaraz gotów był z kuszy dziać!... Widać, że na wojnie bywałeś.

— Mnie od małości wojna chowała. Niech stryjko powie, czyli mi doświadczenia brak.

— Nie potrzebuje mi stryjko nie mówić. Widziałem w Krakowie pana z Taczewa, który mi o tobie rozpowiadał... Ale pono ów

aby osoba jego o ile możności pozostawała w cieniu a na pierwszy plan występował tylko jego urząd. Podobnego systemu trzymał się zawsze także Carnot a w szczególności także w kwestyi, którą się tutaj zajmujemy. Mianowicie, gdy pewnego razu miał odwiedzić Lille, zaprosił go król Belgów, by przyjechał do Brukseli. Carnot przedłożył zaproszenie radzie ministrów i rzekł, iż według jego zapatrywania prezydent rzeczypospolitej nie powinien wydatkać się po za granice kraju; do dał jednak, że jeśli ministrowie będą innego zdania, on zastosuje się do tego. Ministrowie atoli wszyscy byli tego samego zdania, co Carnot. Inaczej p. Faure. Jeżeli można wierzyć francuskim dziennikom radykalnym, otrzymał zaproszenie cara, rzekł on krótko i węzłowato: „Dostałem zaproszenie od cara i w tym a w tym dniu udam się w podróż”. W ten sposób rzecz była załatwiona. P. Faure bowiem, odmiennie od swych poprzedników, jest zdania, że nie urząd, lecz jego osoba na pierwszym stoi planie. I w tem tkwi znaczenie podróży dla wewnętrznych stosunków Francji. Francja jednak, w tym wypadku przynajmniej, godzi się na to, bo jak powiedział p. Brisson „chodzi tu o akt kurtoazji i przyjaźni”.

Sprawy krajowe.

(XIII. Walne zgromadzenie Kółek rolniczych.)

Nowy Sącz, 8 lipca.

Dzisiejsze posiedzenie ranne zagałę wiceprezes zarządu gł. p. dr. Skalkowski odczytaniem uchwały zarządu głównego, który bezpośrednio przedtem odbył swe posiedzenie. Na mocy tej uchwały cofnięto projekt zmiany statutu z tem, że nowy projekt zostanie wypracowany i przedłożony następnemu zjazdowi delegatów. Otwarto jednakże nad statutem dyskusję w celu wysłuchania życzeń członków. Poseł Cielecki cofnął w obec tego swój wniosek, prosząc zarazem, by posiedzenie dzisiejsze poświęcono tej tak ważnej sprawie. W celu jednakże ukrócenia i tak znacznie się przeciągającej dyskusji uchwalono na wniosek ks. dr. Żygulińskiego ograniczyć przemówienia poszczególnych mowców do 5 minut. W dyskusji zabiera głos p. Mordarski, który omawiając szczegółowo projekt podnosi liczne kwestye. Żąda przede wszystkim, by pozostawiono członkom decyzję w sprawie wysokości wkładek, aby członków wykreślali walne zgromadzenia Kółek, dalej ażeby instytucye, popierające cele Kółek, miały swoich delegatów w zarządach powiatowych i w zarządzie głównym, wreszcie, aby walne zgromadzenia odbywały się w różnych miastach a nie wyłącznie we Lwowie. Na ten sam temat przemawiali pp. dr. Stefczyk, ks. Piaskowy, dr. Sękowski, dr. Prażmowski, Obmiński, ks. dr. Żyguliński, który żądał by w statucie wyraźnie zaznaczyć, że na zgromadzeniach Kółek nie wolno poruszać kwestyj politycznych, i włościanin Gliniński z Wysiatycz w powiecie przemyskim. Poseł Cielecki potępił podział na okręgi — radzi zatrzymać dotychczasowy podział na powiaty — i rozszerzyć ile możności autonomię Kółek. P. Stapiński stawia następujące wnioski w tej sprawie, a to:

1. Władzę administracyjną Kółka jest jego zarząd z walnem zgromadzeniem.

2. Władza zarządu centralnego ogranicza się do instruowania i kontrolowania Kó-

Mazur nie chce ci dziewczki dać, a jabym ta nie był taki zawzięty, boś mi się udał... Zapomnisz ty o tamtej, jeno zobaczysz moją Jagienkę. To ci rzepa!...

— A nieprawda! Nie zapomnę, choćbym i dziesięć takich, jak wasza Jagna, obaczył.

— Za nią pójdą Moczydło, gdzie jest młyn. Było też na łęgach, jakem wyjeżdżał dziesięć świerzop dobrych ze zrebęty... Niedziem mi się jeszcze o Jagnę pokłoni — nie bój się!

Zbyszko chciał odpowiedzieć: „Ale nie ja!” — lecz Zych ze Zgorzelic począł sobie znów pośpiewywać:

Ja wam się do kolan nagnę,
A wy za to dajcie Jagnę,
Bogdaj was!

— Wam zawsze wesołość i śpiewanie w głowie — zauważył Maćko.

— Ba, a cóż błogosławione dusze w niebie robią?

— Śpiewają.

— No, to widzicie! A potępione płaczą. Wolę ja iść do śpiewających niż do płaczących. Święty Pieter też powie tak: „Trzeba go puścić do raju, bo inaczej będzie jucha i w piekle śpiewała, a to nie przystoi”. Patrzcie — świta już.

(Ciąg dalszy nastąpi).

łek, tudzież prowadzenia spraw wspólnych wszystkich Kółek.

3. Walne zgromadzenie stanowią delegaci pojedynczych Kółek z członkami wspierającymi i honorowymi.

4. Instytucję zarządów powiatowych zreformować wydaniem regulaminu — zarządy zaś okręgowe w formie wprowadzonej w projekcie zupełnie wykreślić.

5. W §. 2 cel handlowo-gospodarczy wysunąć na czoło tak, aby było widocznem, że działalność handlowo-gospodarcza jest głównem zadaniem instytucji.

6. Zmniejszyć liczbę delegatów Wydziału krajowego, Rady szkolnej krajowej, Towarzystw gospodarskich i Tow. asekuracyjnego do jednego delegata, aby zarząd składał się z 18 wybieralnych i 13 delegowanych t. j. 31 członków.

7. Członek zarządu głównego, który na 3 posiedzeniach z rzędu się nie jawi — przestaje nim być nadal — a w miejsce jego można kooptować innego.

Następny mowca ks. Migdał proponuje, aby statut obecnie przedłożony przyjąć bezzwłocznie — poczynił w nim jednak takie zmiany, jakie Walne zgromadzenie uchwali. Przemawiali jeszcze pp. Ostaszewski, Wójcik, Mikołaj hr. Rey i Obmiński.

Z kolei przystąpiono do dalszego punktu porządku dziennego t. j. do wniosków. Włościanin z Jodłowy domaga się wyjednania w Dyrekcji skarbu pozwolenia na utrzymywanie trafik przez Kółka — oraz uderza ostro na instytucję lustratorów, pochłaniającą znaczne sumy, które należałoby obrócić na cele użyteczniejsze. Dr. Bronisław Duleba odpowiada na niektóre zarzuty, poczem prof. dr. Głabiński wyjaśnia w obszernym przemówieniu nową ustawę podatkową.

Następnie referował dr. Duleba wnioski zarządów powiatowych Kółek rolniczych, które w roku zeszłym na zjeździe w Rzeszowie domagały się utworzenia centralnego związku handlowego we Lwowie z odpowiednio zorganizowanymi filiami. W sprawie tej zapewnił p. referent, że Zarząd główny gorąco się nią zajmuje — zastrzegł się jednakże, że do przeprowadzenia jej potrzebne są bardzo znaczne fundusze. P. Mordarski omawiał sprawę handlu solą, który winny Kółka ująć w swe ręce — stawia zarazem interpelację w sprawie niepowoływania rolników do ćwiczeń wojskowych w czasie zniw.

Dr. Prażmowski przemawiał w sprawie fuzji Związków handlowych i większego udziału w nich Kółek a dr. Duleba postawił wniosek: Walne zgromadzenie uznaje potrzebę utworzenia Instytucji handlowych w celu zaopatrywania sklepików Kółek w potrzebne towary.

O godzinie 1-szej udali się wszyscy na wspólny obiad do ogrodu miejskiego.

Posiedzenie popołudniowe rozpoczęło o godzinie 2. Po zagajeniu przez dr. Skalkowskiego zabrał głos dr. Steczkowski, który wyjaśniał sprawę lustratorów i podał do wiadomości zebranych, że Zarząd główny mianował meżów zaufania, którzy spełniać mają obowiązki lustratorów Kółek sąsiednich. Ks. Górski postawił wniosek, by wydawano *Przewodnika* Kółek w języku polskim i ruskim, zwłaszcza, że Rusini uważają Kółka za instytucję wyłącznie polską. Wniosek ten przyjęto hucznymi oklaskami.

Mikołaj hr. Rey bronił lustratorów Kółek rolniczych, którzy wykładami swoimi znacznie się przyczyniają do oświaty ludu. Na wniosek p. Marszałkowicza wyrażono redakcyi *Przewodnika* podziękowanie za staranną pracę. Wreszcie przemawiał jeszcze ks. Rajczak i Rostarczyk oraz Stapiński, który uznając potrzebę lustratorów wezwał zarząd do zbadania powodów rozgorzyczenia, ludu przeciw nim. Zarazem podniósł myśl używania do lustracji inteligentnych włościan, i wskazał kilka odpowiednich osób. Dr. Steczkowski wreszcie postawił wniosek, by z powodu spóźnionej pory odesłano wszystkie wnioski do Zarządu głównego.

Na tem wyczerpano porządek dzienny. Nastąpiło pożegnanie uczestników przez burmistrza miasta p. Lipińskiego, któremu odpowiedział dr. Skalkowski, dając podziękowanie „Sokołowi” za użyczenie sali na zebrania i jednego z włościan za przewodnictwo.

Z Berlina.

(Niepokojące objawy. — Nowy sekretarz stanu w urzędzie skarbu cesarstwa. — Ile kosztował strejk hamburski?)

Jeszcze opinia publiczna w Niemczech nie oswoiła się a tem mniej pogodziła z nominacją gen. Podbielskiego na generalnego poczmistrza, a już pozostająca z nim w stosunkach *Kreutz Ztg.*, występuje do niego z szeregiem żądań na wkrótce reakcyjnego charakteru.

I tak żąda, aby następcą Stephana zniósł przede wszystkim różne ułatwienia pocztowe, z których przecież korzysta „tylko” przemysł i handel. Zatem radzi podwyższyć opłaty od pakietów 5 kilogramowych, od pilnych depesz i od telefonów. Dalej radzi obniżyć poziom

wykształcenia urzędników pocztowych, ponieważ czynności ich potrafią załatwiać po największej części ludzie mniej wykształceni, daleko tańsze siły. Oszczędności te i podwyżki proponuje *Kreutz Ztg.* zużyć na odszkodowanie kolei żelaznej, która dotąd za darmo przewozić musi pocztę i traci na tem 24 milionów rocznie.

Słusznie na to odpowiadają przeciwnicy *Kreutz Ztg.*, że poczta ze wszystkich obszarów administracji, najmniej potrzebuje reformy, a gdyby odmiany w guście proponowanych, miały być wykonane, ruch ogólny doznałby największej krzywdy, a sława „niemieckiej poczty” upadłaby wraz z zaufaniem do niej u ogółu.

Jeżeli chodzi o oszczędności, to możnaby je osiągnąć przez ukrócenie zbytku w budownictwie pocztowym. Jeżeli zaś chodzi o zwiększenie dochodów, to osiągnąć je można jedynie przez zniżenie opłat a nie przez ich podwyższenie. Kto pamięta dawniejsze portorya od listów, ten przynajmniej musi, że dopiero zaprowadzenie 10-fenygowego portoryum sprawdziło szerszy ruch listowy i zwiększone dochody fiskusa pocztowego.

Nie jest też prawdą, że ze zniżonej opłaty od paczek korzystają tylko kupcy i przemysłowcy. Korzysta z niej najszerza publiczność, sprowadzająca dziś taniej i lepiej niektóre towary z daleka, które dawniej na miejscu musiała opłacać drogo. To też ogólnie powstałoby oburzenie, gdyby p. Podbielski właśnie na polu ruchu pocztowego miał rozpocząć w ten sposób „reakcję”. Owszem stosunki wymagają zaprowadzenia nowych ułatwień, i tych właśnie domaga się cała opinia publiczna w Niemczech.

Silne obawy budzą też przepowiednie co do przyszłego kierunku polityki handlowej. Konserwatywni i agraryusze prą do wypowiedzenia traktatów handlowych i zaprowadzenia bezwzględnej protekcyjności, którego ostrze tymczasem skierowane ma być przeciwko Stanom Zjednoczonym. Dzienniki liberalne uważają za rzecz pewną, że wojna cłowa z Ameryką Północną o największe straty przypisałiby rolnictwo i przemysł całej Rzeszy niemieckiej.

Według jednoznacznych zapewnień dzienników mianowanie posła niemieckiego w Stanach Zjednoczonych bar. Thielmanna sekretarzem stanu w urzędzie skarbu cesarstwa, można uważać za fakt spełniony.

Baron Thielmann urodził się w r. 1846. W czerwcu roku 1870 wstąpił w służbę dyplomatyczną, w roku 1878 został członkiem ambasady w Waszyngtonie, w roku 1880 radcą ambasady w Paryżu. Tam reprezentował Niemcy na kongresie monetarnym. Wkrótce potem przydzielono go do ambasady w Konstantynopolu, a w roku 1885 posłano go na generalnego konsula do Sofii. W jesieni roku 1887 otrzymał nominację na posła w Darinstacie, które to stanowisko zamienił z p. Koserow po opuszczeniu przez niego Hamburga. W r. 1894 był posłem w Monachium, w marcu zaś r. 1895 został posłem w Waszyngtonie. Dodajmy jeszcze, że p. Thielmann bardzo był czynnym przy zawieraniu traktatów handlowych.

Wielki strejk hamburskich robotników okrętowych i portowych jest obecnie głównym przedmiotem obrad odbywającego się w Hamburgu zjazdu robotników portowych. Ze sprawozdania wynika, że strejkowało około 18 000 ludzi. Po ukończeniu bezrobocia wydano na pokrycie kosztów administracyjnych, kosztów procesowych i t. p. jeszcze 18.314 mk. Odbyło się 425 procesów w powodu obrazy i zmuszania do strejku; w 116 procesach skazano oskarżonych na 26 lat, 4 miesiące i 1 dzień więzienia, w 225 innych na 2.855-50 mk. kary; w 84 procesach uwolniono oskarżonych. Obecnie znajdują się jeszcze w więzieniach 26 osób, których rodzinom (79 osób) kasa strejkowa wypłaca tygodniowo wsparcia 361 mk.

Na opędzenie kosztów strejku zebrano w Niemczech 493.692 mk. Hamburgskie *Echo* zebrało prócz tego 90.389 mk. W Hamburgu samym złożono 908.906 mk.; wpłynęło z zagranicy 96 529 mk. Razem zebrano 1,613.600 mk., wydano zaś 1,613.600 mk.

Ustąpienie p. Nelidowa.

Z Petersburga donoszą do *Polit. Corr.*: Tutejsze poinformowane koła zapewniają, iż p. Nelidow z posady ambasadora w Konstantynopolu ustępuje wyłącznie na własne życzenie, gdyż od dłuższego już czasu ze względów rodzinnych starał się o przeniesienie na inne stanowisko. Z tego wypływa, iż ustąpienie Nelidowa nie jest weale jakimkolwiek objawem zmiany kierunku rosyjskiej polityki na Wschodzie. Rzeczą jest zresztą pewną, iż Nelidow w każdym razie pozostanie na swoim stanowisku aż do zakończenia rokowań pokojowych.

Nowoje *Wremia* donosząc o ustąpieniu p. Nelidowa pisze: Zbyt trudnym byłoby nawiązywać komentarze do dokonywanej się zmiany, która jednak nie pozbawiona jest

znaczenia dla polityki rosyjskiej nad Bosforem, tam właśnie, gdzie Rosya nie może i nie chce dopuścić wzmożenia się wpływu angielskiego. Posterunek to nader ważny i nie dziwnego, że znużony ciężką pracą dyplomatyczną, w ostatnim zwłaszcza okresie wojny grecko-tureckiej, ambasador chce odpuścić a mniej odpowiedzialnem stanowisku. Wyjazd p. Nelidowa do Rzymu ma nastąpić w każdym razie nie wcześniej, aż po ukończeniu rokowań pokojowych, które, jak dotąd, wciąż napotykają na nowe szkopy.

Jako kandydatów na miejsce, opróżnione przez p. Nelidowa, wymieniają posła rosyjskiego w Atenach, p. Onou, oraz posła w Szwecyi, Zinowjewa, b. dyrektora departamentu azjatyckiego.

Grecya i Turcyja.

Zachowanie się W. Porty, która wynajduje coraz to nowe kruczki dla przewleknięcia rokowań pokojowych, sprawia w kołach dyplomatycznych wielkie niezadowolenie, które znalazło wyraz w okólniku rządu rosyjskiego do mocarstw, proponującym im podjęcie energicznego kroku w interesie przyspieszenia rokowań. Niedawno temu zaręczano, że sultan w skutek nacisku cara Mikołaja II. zgodził się „w zasadzie” na ewakuację Tessalii i na proponowaną mu regulację granicy. Tymczasem wielki wezyr, którego nieprzychylnie dla mocarstw usposobienie jest znane i który ma być zupełnie pod wpływem partii wojskowej, oparł się stanowczo zamiarom Abdula Hamida i z jego namowy miał Tewfik basza nowe robić trudności i żądać, aby w razie ostatecznym granicę pomiędzy Grecją a Turcyją tworzyła linia Peneusu. Temu oparli się ambasadorowie i ostro zaprotestowali w osobnym memorjale, na który W. Porta dała odpowiedź wymijającą. Tewfik basza oświadczył, że Turcyja nie może wycofać wojsk swoich z Tessalii, dopóki Grecya nie spłaci jej odszkodowania kosztów wojennych.

Z Aten donoszą, że okólnik rosyjski wywarł tam znakomite wrażenie i uważany jest za pierwszy krok Europy do przeprowadzenia swojej woli. Rząd spodziewa się, że uzyska pożyczkę na zapłacenie odszkodowania wojennego, dając pewne gwarancje i nie łącząc z tem kwestyi starego długu państwa.

Do berlińskiej *Post* telegrafują z Wiednia: Wedle wiadomości, jakie tutaj z Aten nadeszły, utworzyła się już międzynarodowa grupa finansowa, gotowa postarać się dla Grecyi o sumę potrzebną na odszkodowanie wojenne. Z góry żąda ona poteki mocarstw i stawia warunki arcyciężkie. W greckich kołach rządowych osuwają się powoli z myślą zaprowadzenia kontroli europejskiej.

Minister spraw zagranicznych Skuludis usilnie upraszał posłów mocarstw, aby przynajmniej podpisanie tymczasowej ugody przyspieszono tak, iżby Grecya armię swoją mogła rozpuścić.

W Atenach wielkie wywołuje wrażenie i zaniepokojenie, że Turcyja urządza się w Tessalii jakby we własnej prowincyi. Wszędzie ustanawia swych urzędników, wprowadza nowych ulemów do opuszczonych meczetów, podwaja cichaczem żałogi, a nawet wypracowano już w Konstantynopolu dokładny plan obwarowania Laryssy, Trikali i portu Volo. Tak więc widoczna, że W. Porta odgrywa przy układach pokojowych nader dwuznaczną rolę: oficjalnie raz przyrzeka pewne ustępstwa, które nazajutrz znów cofa, a tymczasem korzysta ze zwłoki, aby się tak silnie usadowić w Tessalii, by jej ztamtąd nie można później łatwo wyrugować.

Z Rzymu.

(Ojciec św. na letniej wilegiaturze. — Przyszły konsystorz papieski. — Audyencya hr. Reverteiry. — Upały we Włoszech. — Opieszalsi posłowie. — Ustawa o ochronie emigrantów. — Obwinienie oficerów, którzy byli w niewoli u Melnika).

Watykański korespondent wiedeńskijski *Polit. Corresp.* pisze pod dniem 3 b. m.: Wielkie upały ostatnich dni spowodowały kilkakrotnie Ojca św., że opuścił komnaty Watykanu i w watykańskich ogrodach szukał świeżego powietrza. Papież udawał się na wzgórze, na którym obok starej wieży Pawła IV. kazał był dawniej wybudować willę. Ponieważ jednak w willi tej trzeba było przedsięwziąć rozmaite naprawy, przeto Papież dopiero onegdaj mógł przenieść się na pobyt letni do tej willi, co mu bardzo doradzał przyboczny jego lekarz, dr. Laponi. Jakkolwiek lekarz uważa to za rzecz nieodzowną, aby Leon XIII. w swej niestrudzonej pracy uczynił przerwę i odpoczął trochę, Papież jednak także i na letnim swym pobycie nie ustaje w pracy i w zwykłych swych zajęciach. Wstaje bardzo wcześnie, czyta Mszę św. w kaplicy willi, a po przechadze w alei

ocienionej starymi dębami, powraca do willi napowrót, aby zająć się bieżącymi sprawami. Przyjmuje codziennie sekretarza stanu kardynała Rampollę, od którego odbiera raporty, oraz udziela posłuchań innym dostojnikom, którzy potrzebują poradzić się z Papieżem w sprawach Kościoła lub których zdania chce Papież wysłuchać. Resztę dnia, z wyjątkiem czasu przeznaczanego na skromny posiłek i na powtórny przechadzkę, poświęca Papież modlitwie lub rozmowom z otaczającymi Go prałatami o najrozmaitszych przedmiotach. Onegdaj przyjął Papież swego majordoma, msgra della Volpe, w towarzystwie prefekta biblioteki watykańskiej, Jezuitę Ehrle'go oraz dyrektora numizmatycznego muzeum Watykanu, Henryka Stevensona; wręczyli oni Ojcu św. album z fotografiami, przedstawiającymi prace nad restauracją słynnych apartamentów Borgia w Watykanie, przeprowadzone niedawno z polecenia Leona XIII. Wczoraj przyjął Papież łacińskiego patriarchy Jerolimiego msgra Piavi. Podczas pobytu w swej letniej siedzibie, poczyni Ojciec św. także przygotowania do konsystorza, który odbyć się ma w jesieni, a na którym kardynałowie mianowani w d. 29 kwietnia otrzymają kapelusze kardynalskie, zamianowani będą nowi kardynałowie, oraz prekonizowani biskupi na opróżnione dyecezye we Włoszech i za granicą.

Papież przyjął w dniu 5 b. m. na audyencji austriacko-węgierskiego ambasadora hr. Reverte'go, który rozpoczął doroczny swój urlop.

W całych Włoszech panują niezwykle npały. Podczas marszu, w pułku strzelców alpejskich dotkniętych zostało porażeniem słonecznym 21 żołnierzy.

Z Rzymu donoszą do *Polit. Coresp.*: Znaczna część posłów opuściła Rzym z powodu wielkich upałów, a różne środki, których użyto, celem nakłonienia ich do powrotu, jak np. okólnik prezydenta ministrów do deputowanych, upomnienia dzienników, groźby rozpowszechnienia listy nieobecnych w urzędowym piśmie — bardzo mało pomogły. Nie mniej przeto chce rząd zatrzymać Izbę, aż do 20 b. m. Między przedłożeniami, przeznaczonemi do załatwienia, znajduje się wielka część budżetu i rozmaite projekty ustaw, pomiędzy nimi projekt, dotyczący się banków emisyjnych dla Sardynii. Pomimo małej chęci do pracy deputowanych, interesują się w kołach parlamentarnych powszechnie wnioskami rządu o reformie ustawy o emigracji z 30 grudnia 1888 r.

Celem nowej ustawy jest ochronić emigrantów przed niesumiennością agentów, dać im możność zaskarżyć każde nadużycie ustawy jeszcze przed odjazdem z Europy i zwrócić uwagę okrętów z emigrantami na przepisy moralności, higieny i porządku. W dalszym ciągu mają być, wedle nowej ustawy, utworzone centralne urzędy w najważniejszych portach, tudzież bióra informacyjne i ochronne na obczyźnie, w końcu ma być zarządzone porozumienie z innymi rządami, w celu jak najdalej idącej i najskuteczniejszej ochrony wychodźców włoskich. Koszta, jakie pociągną za sobą te ustanowienia, mają być pokryte z podatków emigracyjnych, ściąganych od towarzystw okrętowych.

Wiele wrzawy wywołała we Włoszech sprawa następująca: Znany geograf i podróżnik francuski książę Henryk Orleański wyśtosował z Adis Abel, w Abisynii do *Figara* paryżskiego list, kompromitujący w wysokim stopniu oficerów włoskich, którzy byli w niewoli abisynskiej. Książę obwinia między innymi wprost, że uwięziony generał Albertone uczestniczył w ucieczce na cześć Menelika i pił jego zdrowie. Albertone w *Tribunie* zaprzeczył temu a kilku oficerów włoskich zamierza zażądać od ks. Henryka satysfakcji. W sprawie tej interpelowano w parlamencie włoskim, minister wojny odpowiedział jednak, że do sprawy tej, żadnej wagi nie przywiązuje, albowiem jej nie wierzy.

KRONIKA

Lwów, 9 lipca.

— **Prezydent miasta** dr. Małachowski, wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia.

— **C. k. urząd pocztowo-telegraficzny** w Iwoniecu, pełnić będzie odąd corocznie w miesiącach lipcu i sierpniu całkowitą służbę dzienną dla telegrafu.

— **Ruch pociągów** na szlakach buko-wińskich Hatna-Kimpolung, oraz Ickany-Suczawa, podjęto z dniem 8 b. m. na nowo.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Liebeskiend, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obrz. lać.: Święcienia presbiteratu z rak ks. Arcybiskupa otrzymali 4 b. m. następujący alumni: Bodarski Józef, Bożyński Wła-

dyśław, Bryczkowski Mieczysław, Chwojka Dominik, Czwałczka Antoni, Dziedzie Wojciech, Gutwiński Kazimierz, Joniec Antoni, Krzyżanowski Józef, Kuleżycki Franciszek, Mikrut Leopold, Piwiński Jan, Saczyński Antoni, Scherff Zygmunt, Siatecki Tadeusz, Sokołowski Mateusz, Sulatycki Paweł, Trzebiecki Gabriel, Wałęga Stanisław, Wawszczak Józef, Wryelbiński Franciszek, Wolańczyk Władysław. Z zakonu OO. Bernardynów: Gabriel Patyk, Innocenty Kominek. Z zakonu OO. Dominikanów: Dominik Krzanowicz, Alwary Komorek.

— **Dr. Hugo Linhard**, radca skarbowy rządu krajowego Bośni i Hercegowiny, przydzielony do wspólnego Ministerstwa skarbu, został w temże Ministerstwie mianowany starszym radcą skarbowym.

— **Stypendya.** C. k. Ministerstwo rolnictwa rozpisalo reskryptem z dnia 25 czerwca r. b. konkurs na stypendya dla uczniów zakładu rolniczego „Francisco-Josephinum“, szkoły ogrodniczej „Elisabethinum“ i szkoły browarniczej w Mödling, z początkiem roku szkolnego 1897/8 do nadania będące, a to jednego stypendyum w kwocie 250 zł. z fundacji Najj. Pana, dwóch stypendyów po 250 zł. fundacji dolno-austriackiego c. k. Namiestnictwa, oraz dwóch stypendyów po 150 zł. dla uczniów szkoły browarniczej. Termin wnoszenia podań wyznaczono do 20 sierpnia r. b. Kompetenci o jedno z tych stypendyów winni wnieść podania pod adresem: „Direction des Francisco-Josephinum in Wien“ — gdzie też otrzymać można bliższe informacje.

— **Setna rocznica urodzin.** Wczoraj odbyła sekcya artystyczna komisji uroczystościowej, pod przewodnictwem p. Adama Krechowickiego, dwugodzinna naradę, na której omawiano obszerne i wyczerpujące sprawę kantaty i tekstu do niej. Powzięto kilka ważnych uchwał, które jednak na razie muszą pozostać jeszcze w tajemnicy. Sekretarzem sekcji wybrano p. Michała Rollego.

— **Lwowskie Tow. śpiewackie „Echo“**, urządza jak w ubiegłych latach, tak i w bieżącym roku wycieczkę artystyczną po zdrojowiskach krajowych, i koncertować będzie w Nowym Sączu d. 1, w Krynicy d. 2, w Szczawnicy d. 5 i w Zakopanem d. 7 sierpnia b. r.

— **Stowarzyszenie głuchoniemych.** Walne Zgromadzenie członków I. gal. Stowarzyszenia głuchoniemych „Nadzieja“ we Lwowie odbędzie się w poniedziałek dnia 12 lipca b. r. o godzinie 7 wieczór w małej sali stowarzyszenia rękodzielniczego „Gwiazda“ ulica Franciszkańska 1. 7.

— **Zakład dla ociemniałych.** Popis publiczny chłopców i dziewcząt w tutejszym zakładzie dla ociemniałych, przy ulicy Łyczakowskiej 1. 37, odbędzie się w sobotę dnia 17 lipca o godzinie 10 rano.

— **Koncert.** W sobotę, dnia 10 b. m. odbędzie się w ogrodzie Miejskim (Pojezuickim) na dochód „Białego krzyża“ koncert kapeli wojskowej 30 p. p. Początek o godzinie 5 popołudniu, wstęp 20 ct. od osoby. Bliższą wiadomość podadzą plakaty.

— **Festyn** na rzecz Tow. Bratniej pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej. Pod protektoratem Maryi hr. Potockiej, odbędzie się dnia 11 b. m. na Górze Zamkowej festyn połączony z tombolą i loteryą fantową, na dochód Towar. Bratniej pomocy słuch. Wszechnicy lwowskiej. Komitet uprasza o nadsyłanie fantów do lokalu Towarzystwa, ul. Chorażczyzny 1. 11.

— **Wycieczka cyklistów.** W niedzielę dnia 11 b. m., odbędzie się wycieczka członków oddziału kolarzy „Sokoła“ lwowskiego do Lubienia i napowrót (z latarkami). Punkt zborny: rogatka gródecka.

Wycieczka wyruszy o godzinie 4 popoł.

— **Wycieczka do Brzechowie** Stow. chrześcijańskich kupców i młodzieży handlowej, odbędzie się w niedzielę 18 b. m.

— **Zguba.** Wczoraj zgubiono indeks uniwersytecki, opiewający na imię p. Maksymiliana Skulskiego, słuchacza praw. Uprasza się znalazcę o łaskawe złożenie indeksu w Uniwersytecie.

— **Tyfus brzuszny we Lwowie.** Na posiedzeniu rady sanitarnej m. Lwowa dnia 8 b. m. podał zastępca referenta sanitarnego dr. Legeżyński, że obecnie znajduje się w szpitalach, a 15 prywatnie leczonych. Wypadki w połowie ograniczone na ulicę Kołłątaja i przyległe, w połowie w różnych dzielnicach miasta rozrzucone. Tenże referent podniósł, że w zwykłych stosunkach zdrowia w m. Lwowie wydarza się miesięcznie około 20 wypadków tej choroby.

Obecny dr. Barzycki kraj. inspektor sanit. wykazał, że oprócz dotąd praktykowanych środków zaradczych już i z tego powodu, że tyfus brzuszny tak stale we Lwowie panuje, wskazane by jeszcze było:

1. Zabezpieczenie studzien od zanieczyszczenia z kloak i kanałów.

2. Odpowiedniejsze nakrycia spadziste studzien prywatnych.

3. Przestrzeżenie, aby pomp studziennych w zimie nie zabezpieczano przed zamazaniem za pomocą gnoju.

4. W ulicach zakazanych kolejne czyszczenie i dezynfekcyja studzien mlekiem rozpuszczonym.

5. Często czyszczenie rezerwoarów wodociagowych.

6. Zorganizowanie nadzorów nad studniami i ich czystością.

7. Nadzór nad dozowem nabiału z poza rogatek we wstrętnych naczyniach.

— **Do budowy ujeżdżalni** we Lwowie przyczynili się tutejsi właściciele cegielni bardzo hojnym darem, a mianowicie: pp. J. Byk i M. Gruder ofiarowali 3000 cegieł; Deyczkowski F. E. 10.000; A. Domasiewicz 5000; M. Ehrenpreiss 5000; Aron Gruder 4000; Meier Gruder 3000; Knosef i Oberhard 3000; Mikołaj Krasucki 10.000; Kurzer i Bard 2000; Maschler D. i L. 5000; Beil Neuwohner 3000; Jakob Neuwohner 4000; M. J. Neuwohner 4000; Nickler i Baum 2000; Philipp M. M. 5000; Philipp i Chrein 3000; Reiss M. J. 1 i Reiss M. J. 2 razem 10.000; Rosner Oskar 5000; Józef Schirmer 5000; Karol Schulz 5000; E. Totłoczko 5000; razem więc 101.000 cegieł.

Za ten tak hojny dar składa wydział Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ powyżej wymienionym właścicielom cegielni serdeczne podziękowanie.

— **Mylna wiadomość.** Od p. M. Baranowskiego, dyrektora seminarium nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie, otrzymujemy następujące pismo: W tutejszem c. k. seminarium nauczycielskiem żeńskim, nie wydarzył się żaden wypadek zniknięcia uczennicy, a nadto nie ma, ani nie było w niem żadnej uczennicy nazwiskiem Malwiny M..., wiadomość zatem podana w niektórych pismach tutejszych o zniknięciu seminarzystki, nie odnosi się w żadnej mierze do naszego zakładu.

— **IV. Zjazd techników polskich w Krakowie.** Stała delegacya III. Zjazdu techników polskich ogłasza następującą odezwę:

W celu systematycznego przygotowania materiału dla obrad IV. zjazdu techników polskich w Krakowie, który odbędzie się w r. 1898, jakoteż w celu zestawienia szczegółowego programu obrad tak dla zebrań ogólnych tego Zjazdu, jakoteż i dla poszczególnych jego sekcji, udajemy się zawczasu do wszystkich techników, którzy mają zamiar zapomocą wykładów i referatów przyczynić się do wspólnej pracy zjazdowej, lub też wystąpić w wnioskami samodzielnymi, z prośbą o jak najruchliwsze zgłoszenie tych wykładów, referatów lub wniosków do podpisanego przydyum stałej Delegacyi.

Nie potrzebujemy tutaj obszerniej podnosić, że tylko systematycznie z góry ułożony i wczesnie ogłoszony program obrad zjazdu, może się przyczynić znacznie do wywołania żywszej i skuteczniejszej dyskusji, uczestników zjazdu do obrad przygotować, a przez to i powodzenie zjazdu zapewnić. Poprzedzając więc tylko na tej wzmiance, uwiadomiamy wszystkich prelegentów, referentów i wnioskodawców, że w myśl postanowień stałej Delegacyi będą wstawione w program zjazdu tylko te wykłady, referaty lub wnioski, które zawczasu zgłoszone zostaną. Termin ostateczny zgłoszeń zostanie później podany.

W celu zgłoszenia odczytu lub referatu należy przesłać pisemnie oprócz tytułu odczytu, względnie referatu, również i jego zwięzłą treść ujętą w formie przygotowaną wprost do druku.

To samo tyczy się również i zgłoszenia wniosków samodzielnych, przy których oprócz osnowy wniosku należy podać pisemnie krótko streszczone motywa wniosku. Tylko wnioski zmierzające do osiągnięcia pozytywnego celu, ściśle określonego i należycie uzasadnione, będą wzięte w program obrad zjazdu. Wnioski zaś, których treścią jest oświadczenie się za lub przeciw pewnemu systemowi lub pewnej teorii technicznej lub ekonomicznej, stanowiąc będą wykluczone z programu Zjazdu.

Nie wątpimy, że wczesna ta nasza odezwa do ogółu techników polskich wyśtosowana, z chęcią niejednego do głębszych refleksji tak nad naszym stanowiskiem społecznym, jakoteż i nad zdobyciami wiedzy naszej technicznej, która w wielu gałęziach tak znacznie postąpiła naprzód od r. 1894 t. j. od czasu ostatniego Zjazdu — i że dodatni skutek tych refleksji objawi się licznem zgłoszeniem odpowiednich odczytów, referatów i wniosków. Niemniej jednak pozwalamy sobie zwrócić uwagę na te okoliczności, że na IV. Zjeździe utworzone zostaną sekcye: 1. inżynierii; 2. architektury; 3. mechaniki, technologii mechanicznej i hutnictwa; 4. technologii chemicznej; 5. górnictwa; 6. spraw zawodowych i wykształcenia technicznego, a w miarę potrzeby dopiero inne sekcye zawodowe i że przede wszystkim pożądanę są odczyty, referaty i wnioski w kierunkach przez nazwę powyższych sekcji określonych.

Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem stałej Delegacyi III. zjazdu techników polskich, Lwów, Politechnika.

Na odezwie podpisani: *Karol Skibiński*, przewodniczący, *Roman Dzieślewski*, sekretarz.

— **„Sokół“ w Jaworowie**, urządza w niedzielę 11 b. m. o godzinie 6 wieczorem na boisku popis uczniów.

— **Wodociągi w Krakowie.** Rada miasta Krakowa na ostatnim posiedzeniu uchwalała prawie jednomyślnie budowę wodociągów, zasilanych wodami z Bielani i Budzyna. Refe-

rentowi wniosków, dyr. Janowi Rotterowi, wyraziła Rada podziękowanie.

— **Pomnik Oskara Kolberga.** W ubiegłym miesiącu stanął na cmentarzu w Krakowie pomnik ś. p. Oskara Kolberga, najzasłużniejszego badacza na polu badań etnograficznych, zmarłego 3 czerwca 1890 w 76 r. życia. Skromne składki od rodaków, dozwoliły tylko skromny pomnik wzniesić, a główna dziełność należy się Radzie stoł. miasta Krakowa za subwencję w kwocie 200 zł., i dyrektorowi W. Żeleńskiemu za ofiarę 78 zł. z urządzonego koncertu. Plan i biust wykonał artysta-malarz p. T. Błotnicki, roboty kamieniarskie p. Ad. Trembecki.

— **Iwoniec.** I. lista gości przybyłych do zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniecu od 15 maja do 29 czerwca r. b., wykazuje osób 639.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Okocimie, Józef Iwański, ojciec adwokata kraj., burmistrza i wiceprezesa Rady powiatowej w Wadowicach, dr. Jana Iwańskiego, przeżywszy lat 80.

— **Ks. Arcybiskup dr. Alojzy Zorn**, członek Izby panów, metropolita Gorycyi, zmarł w zakładzie leczniczym w Swetlinie. Ś. p. ks. arcybiskup dr. Zorn urodził się w roku 1834 w Perwasinie, w okolicy Gorycyi.

— **Dr. Bruno Wille**, znany propagator anti-religijnych idei, i literat niemiecki należący do tak zwanych modernistów grupujących się około „Freie Bühne“, został onegdaj aresztowany w Gracu. Wille bawiąc przed kilku dniami w Wiedniu, urządził tam dwa zgromadzenia publiczne, na których mówił o wolności religijnej i religii rozkoszy; uczestnikami zgromadzeń byli prawie wyłącznie socjaliści. W Gracu mówił na ten sam temat w towarzystwie „bezwyznaniowych“. Aresztowano go pod zarzutem obrazy religii. Wille należał jakiś czas do czynnych polityków socjalistycznego stronnictwa w Niemczech, a w swoim czasie prowadził nawet walkę z Liebknechtem i Beblem, uważając ich za zbyt umiarkowanych. Był również kierownikiem założonej przez siebie w Berlinie sekty i miał z tego powodu zatargi z władzami pruskimi.

— **Morderca Doleżał**, skazany został przez trybunał sądu przysięgłych w Wiedniu na karę śmierci przez powieszenie.

— **Franciszek Wereszczaka.** Z Mińska donoszą: W tych dniach w dziedzicznym majątku swoim, Rajcach, w gubernii mińskiej, rozstał się z tym światem ś. p. Franciszek Wereszczaka, syn nowogródzkiego marszałka szlachty Józefa Wereszczaki. Ziemiannin, a przytem niezwykle wykształcony estetyk i miłośnik sztuk pięknych, gromadził u siebie dzieła najcenniejszych malarzy naszych i cenne zbiory starej ceramiki. Ś. p. Franciszek sam dzielnie władał ołówkiem, a młode rozwijające się talenty, chętnie moralnie i materialnie popierał. Osierocił małżonkę, która jego zasady i prace dzieliła, Karolinę z Thiemów.

— **Samobójstwo** w sposób niezwykle popełniły w Paryżu cztery robotnice szwaczki, skutkiem tego, że opuszczone zostały przez mężów. Krawczyni Marechal licząca lat 24, siostra jej Łucya Rovinel (lat 19), niejaka Sesnal matka trojga dzieci i Emilia Chio, lat 28 licząca, — wszystkie udusiły się we wspólnem mieszkaniu gazem węglowym. Pozostawiły one listy do swych krewnych, oraz kartkę otwartą, podpisaną przez wszystkie cztery, zawierającą słowa: „Umieramy z własnej woli i bez żalu“.

— **Sprytnego oszustwa** padł w tych dniach ofiarą jeden z berlińskich cyklistów. Młodzieniec przebywszy dłuższą przestrzeń, zatrzymał się w ogrodzie jednej z restauracji podmiejskich, ustawiwszy rower przy sąsiednim stoliku.

Po chwili do ogrodu wszedł nowy cyklista i przedstawivszy się koledze jako urzędnik sądowy Martin z Szarlottenburga, zajął miejsce przy jego stoliku, pozostawivszy rower od strony zewnętrznej drewnianych sztachet ogrodu.

Gdy nowi znajomi zajęci byli właśnie w najlepsze śniadaniem, jakiś człowiek szybko wsiadł na pozostawiony przy sztachetach rower i w jednej chwili znikł z oczu pozostałych.

Z okrzykiem: „Skradziono mi rower! Proszę sekundę o pański! Za chwilę powracam“ — „urzędnik“ wskoczył na rower nowego znajomego i popędził za złodziejem i dotychczas nie wrócił.

— **Dziki i cywilizacya.** Jeden z powieściopisarzy niemieckich wziął przed laty za przedmiot swego utworu: wrażenie nowych wynalazków cywilizacyjnych na umysł nieprzygotowany. Bohater powiastki, przeżywszy 50 lat w ciężkim więzieniu, spostrzeża od razu telegrafy, telefony, tunele, pociąg kolei żelaznej — on, który nie wiedział nawet, że dziś już zapalnikami, a nie krzesiwem ogień się roznieca. Natłok wrażeń był zbyt gwałtowny, nieborak dostał obłąkania. Coś podobnego zdarzyć się miało posłowi jakiegoś afrykańskiego kraju. Oszołomiony widokiem wspaniałych uroczystości dworskich, świetnych ubiorów, kawalkad, zapragnął rozstać się ze społeczeństwem murzynów i osiąść wśród białych. Czy jako monarcha lub minister? Tak wysoko nie sięgały jego ambicje. Ale chciał być masztalerzem i paradować przed pojazdami dworskimi. Chęć ta przyjęła takie rozmiary i objawiać się zaczęła w sposób tak wydatny, że nieborakowi przysłano lekarza, który, udając krawca dworskiego, wybadał go, uspokoił trochę i ledwo z trudnością powiodło się

wyeksperymentować biednego murzyna z powrotem — do Maroko, wiadomo bowiem, że mowa tu o posle marokańskim, który świeżo dostał obłędu w Paryżu. Czy istotnie z wyżej wspomnianych powodów, o tem trudno decydować.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Akademii Umiejętności w Krakowie. Dnia 24 czerwca 1897 roku odbyło się posiedzenie Komisji historii sztuki pod przewodnictwem profesora dr. Maryana Sokołowskiego. Przewodniczący zwrócił naprzód uwagę na kilka niezbadanych dotąd zabytków w kościołach krakowskich, których znaczenie jest niezwykle. Naprzód w kościele Bożego Ciała w wielkim ołtarzu na cyboryum osadzony jest krzyż robiony w Limoges z XII. w.; u jego spodu podnosi się z grobu postać Adama, wyciągającego ręce, by wziąć na siebie krew Odkupiciela. Tam również znajduje się ciekawa rzeźba Matki Boskiej, na którą zresztą prof. Łuczkiwicz już poprzednio zwrócił uwagę, z nogą wspartą na czaszce, która wedle tradycji średniowiecznej ma być głową Ewy na Golgocie. W kościele św. Mikołaja interesujący i bardzo piękny posąg Matki Boskiej z lipowego drzewa, polichromowany, ma na sobie cechy pierwszej połowy XV. w., a odkrył go tam świeżo p. Julian Pagaczewski. Wreszcie w kaplicy Matki Boskiej w kościele Bernardynów w ołtarzu barokowym wprawiona jest piękna grupa św. Anny, pochodząca niezawodnie ze szkoły Wita Stwosza.

Z kolei przewodniczący przedstawił komunikat dr. Jerzego Kieszowskiego, oparty na listach Piotra Tomickiego do kanonika dr. Borka z Kiele w r. 1533 pisanych. Jest tam mowa o szybach francuskich z Gdańska, które wprawione być mają w okna kończącej się wtedy kaplicy biskupa w katedrze na Wawelu. Stalle robi o niej niejaki „mensator de Nissa“, a „frater Stanislaus de Mogiła“ maluje herb Korab do kraty, zamykającej kaplicę, która wykonana została następnie przez Hansa Vischera w Norymberdze, syna wielkiego Piotra, ale dziś na Wawelu nie istnieje, Szwedzi ją bowiem zrabowali w XVII w. Referent domyśla się również, że ten sam Stanisław z Mogiły mógł malować w r. 1536 freski w bibliotece mogińskiego klasztoru. Prof. Sokołowski godzi się z tą hipotezą, dodając, że był to malarz niepospolity, miniaturzysta zwłaszcza, twórca pięknych modlitewników Zygmunta I i królowej Bony, i że we freskach mogińskich o konturach nader starannie rysowanych znać malarza miniatur.

Następnie prof. Maryan Sokołowski przedłożył rezultat badań ucznia swego p. Juliana Pagaczewskiego nad kościołem św. Gertrudy w Krakowie. Stał on jeszcze na wale miejskim przy wylocie ulicy Siennej w r. 1822, najdawniejsza zaś o nim wzmianka sięga r. 1469. W kościele św. Mikołaja znajduje się dziś malowany w Krakowie w końcu w. XV tryptyk ze sceną koronacji M. Boskiej w środku, a z 16 obrazami na wewnętrznych i zewnętrznych skrzydłach, który przeniesiono tam, jak chce tradycja, wraz z gotycką monstrancją z kościoła św. Gertrudy w początku wieku bieżącego. Na jednym z zewnętrznych jego obrazów, na którym przedstawiony jest św. Hieronim, tło stanowi krajobraz z gotyckim kościołem silnie ufortyfikowanym i z rzeką wśród łąk kwiecistych. Referent twierdzi, że jest to w końcu w. XV wymalowany kościół św. Gertrudy, ze starą Wisłą w pobliżu, ufortyfikowany, ażeby mógł służyć za redutę przedmiejską, z pięknym charakterystycznym erkerem nad głównym wejściem; spalili go w części Szwedzi w roku 1655, a w r. 1666 odbudowany został całkiem na nowo, ale już w zupełnie innej postaci.

Wreszcie przewodniczący streścił rozprawę drugiego ucznia swego, Ludwika Pusztę, o ołtarzu św. Jana w kościele św. Floryana w Krakowie. Ołtarz ten, odrestaurowany w r. 1860 za staraniem ks. kan. Teligi przez Teofila Żebrowskiego, przechodził różne koleje, a ostatecznie z pozostałych resztek w sposób fałszywy złożonym został. Dziś środek tryptyka stanowią dwie grupy z postaci św. Jana i czterech Aniołów, które mają przedstawiać scenę wizji świętego, a na skrzydłach znajdują się cztery płaskorzeźby ze scenami z jego życia. Ułożenie to jest zupełnie niezgodne z średniowiecznymi politykami, do jakich i ten ołtarz należał, nigdy w nich bowiem ołtarz św. Jana Chrzciciela nie był przedstawiony bez sceny Chrztu Chrystusa, jako części centralnej, scena zaś Zachwycenia św. Jana w tem miejscu tryptyku jest z ikonografią ówczesną niezgodna.

Pierwotnie też i w tym ołtarzu środkowa scena przedstawiała Chrzt Chrystusa, i do niej to należały dwie boczne grupy, dziś razem w środku zestawione, a wówczas przy ramach umieszczone. Środek jej stanowiła postać Chrystusa stojąca po kolana w wodzie, z Aniołami trzymającymi prześcieradło i ze św. Janem leżącym lewą ręką wodę na głowę Zbawiciela; w górze znajdował się zapewne Bóg Ojciec i Duch św. Ołtarz zanykany był skrzydłami z czterema płaskorzeźbami wewnątrz i z czterema zewnętrznie, te zaś wszystkie przedstawiały 8 scen z życia św. Jana. Dochoowało się z nich

tylko jedno skrzydło lewe i z jego to scen zrobione zostały przy restauracji dzisiejsze 4 płaskorzeźby boczne tryptyku. Pochodzi on z r. 1518, stał pierwotnie w kaplicy Bonerów w kościele Panny Maryi, a uchodzi dotąd niesłusznie za dzieło Wita Stwosza. Stoi on tymczasem cechami swymi najbliższymi ołtarza św. Anny w kościele św. Wawrzyńca w Norymberdze z r. 1523, do którego skrzydła malował Hans Suess von Kulmbach; mistrz ten pod r. 1518 po raz ostatni związany jest z Krakowem, a ołtarz od św. Floryana z tegoż roku pochodzi. Wykonał go w każdym razie artysta pierwszorzędny o nieznanym nazwisku, zostający w najbliższych stosunkach z twórcą tryptyków św. Jana Ewangelisty i św. Katarzyny w kaplicy Bonerów Maryackiego kościoła.

Nowa ustawa przemysłowa z dnia 23 lutego 1897, zawierająca zmiany i uzupełnienia ustawy dotychczasowej. Przetłómaczył i objaśnieniami zaopatrzył Z. Korosteński. Pod tym tytułem wyszła broszurka wydana nakładem „Przemysłowo-handlowej biblioteki“ wychodzącej obok „Dźwigni“ we Lwowie.

Cena broszurki wynosi 15 centów; atoli dla księgarń i stowarzyszeń przemysłowych (korporacji czyli cechów) zamawiających najmniej 12 egzemplarzy zniża ją wydawnictwo blisko o połowę, dając 12 egzemplarzy wraz z kosztami przesyłki za 1 zł. Pojedynczych egzemplarzy dostarcza się za nadesłaniem trzech marek pocztowych po 5 centów.

Ustawa wspomniana weszła już w życie 12 czerwca b. r., a broszura dobrze ją objaśnia, przeto prawdopodobnie znajdzie chętnych nabywców pośród przemysłowców i tych, którzy się sprawami przemysłu interesują.

Zamówienia przyjmuje: Redakcja „Przemysłowo-handlowej biblioteki“ we Lwowie plac Maryacki l. 8.

Henryk Meilhae, słynny komedjopisarz francuski, członek Akademii, zmarł w Paryżu. Meilhae, urodzony w 1832 roku, poświęcał się pierwotnie zawodowi księgarskiemu, a jednocześnie był współpracownikiem pisma *Journal pour rire*, w którym umieszczał nader dowcipne karykatury i wesołe ulotne wiersze. Około 1855 roku napisał komedję „Garde toi“, która została wystawiona w „Palais royal“ i upadła po kilku przedstawieniach. Nie zniechęciło go to jednak do karykury literackiej. Traf chciał, że zapoznał się z Ludwikiem Halewym i Offenbachem, którego pierwsze kompozycje wówczas się pojawiły. Offenbach zaproponował obu swym młodym przyjaciołom, aby mu dostarczyli tekstu do operki. Tak powstała „Piękna Helena“. Szalone powodzenie tej niezmiernie dowcipnej i zuchwałej parodii zachęciło autorów do dalszego współpracownictwa. Napisał zatem „Sinobrodego“, „Wielką księżnę Gerolstein“, „Życie paryskie“ i „Perikole“, tworząc zupełnie nowy rodzaj literacki, który znalazł następnie mnóstwo naśladowców.

Meilhae pracował później i dla innych kompozytorów. Jest on autorem librettów „Carmen“, „Książątka“ i „Manon“. Nie zadowolnił się jednak skromną rolą librecisty, której, co prawda, zawdzięcza sławę i majątek. Napisał jeszcze kilkadziesiąt komedji, z których wiele jest bardzo dowcipnych i zabawnych, jak „Roi Candaule“, „Camarade“, „Autographe“, „Margot“, „Brevet superieur“ i inne. — W roku 1888 wybrano Meilhaca członkiem Akademii francuskiej.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 8 lipca).

Po zagajeniu posiedzenia przez prezydenta miasta dr. Małachowskiego, udzieliła Rada urlopów dłuższych pp. Ilnatowiczowi, dr. Loewensteinowi, Wewiórskiemu, dr. Dulębie i Bielańskiemu.

Następnie prezydent miasta zdał sprawę z czynności komisji sanitarnej, która odbyła posiedzenie bezpośrednio przed zgromadzeniem się Rady. Ze sprawozdania okazuje się, że po dniu 16 czerwca, kiedy fizyk miasta dr. Pawlikowski złożył sprawozdanie o stanie tyfusu we Lwowie, aż do dnia wczorajszego, zaszedł tylko jeden wypadek tyfusu brzuszego na ulicy Trzeciego Maja l. 2, u parobka z handlu Musiałowicza. Fizyk zarządził dochodzenia, które jednak podały w wątpliwość przypuszczenie, by ten wypadek zaszedł wskutek picia wody, ponieważ parobek ów miał pić tylko piwo. Pomimo tego zarządzone zamknięcie studni w tym domu. Od 16 czerwca do 8 lipca, t. j. do dnia wczorajszego, było we Lwowie, wogóle, razem ze wszystkimi dawniejszymi wypadkami — 38 osób chorych na tyfus brzuszny, z tego 21 mężczyzn, 13 kobiet i 4 dzieci. Przy ulicy Kółkajtaja l. 2 są chore trzy osoby, pod l. 3 dwie osoby, pod l. 6 dwie osoby, pod l. 10 jedna osoba, pod l. 12 jedna osoba, przy ul. Szopena l. 6 jedna osoba, na Bogdanówce l. 6 jedna osoba. Z tych umarły 2 osoby, w leżeniu pozostaje 25 osób, jedenaście zaś wyzdrowiało.

W ogóle zamknięto siedm studziń, oraz zarządzone gruntowne wyczyszczenie w kilku wypadkach.

Po 1 lipca nie było żadnego wypadku tyfusu.

Sprawozdanie komisji sanitarnej kończy się następującym orzeczeniem:

1. Że istnieje tylko epidemia lokalna przy ul. Kółkajtaja i sąsiednich, która jednak jest już wygasająca;

2. że inne wypadki są tylko zwykłe, sporadyczne;

3. że dotychczasowe zarządzenia fizykatu są zupełnie wystarczające.

Komisja sanitarna postanowiła wezwać okólnikiem wszystkich lekarzy, ażeby bezwzględnie donosili fizykatom o każdym nowym wypadku tyfusu. Lekarze czynią i teraz zadość temu żądaniu, mają jednak pewne trudności; raz bowiem, tyfus nie zawsze da się od razu skonstatować, powtórę zaś chorzy często proszą, ażeby o tem nie donosić. Traz więc będą mogli zasłonić się okólnikiem.

Z mocy uchwały komisji sanitarnej będzie się odtąd wydawać komunikaty o stanie zdrowotnym.

Magistrat zaś ogłosi krótkie, popularne pouczenie dla chorych, jak się mają zachowywać w razie wypadku tyfusu brzuszego.

Sprawozdanie komisji sanitarnej przyleża Rada do wiadomości. (Por. w „Kronice“: „Tyfus brzuszny“. P. R.).

Radny prof. Soleski wniósł interpelację w sprawie ósmej klasy szkoły wydziałowej żeńskiej im. Jadwigi we Lwowie, poczem Rada powzięła w tym przedmiocie rezolucję, zaproponowaną przez rad. dr. Piętkę, według której „szkoła ta ma pozostać w dotychczasowym stanie aż do wypowiedzenia zdania reprezentacji miejskiej, co do jej przyszłego ukształtowania“.

Sprawę kościoła Klarysek referował radca Gerstman. Za odstąpienie gmachu uchwalono wypłacić Rządowi 25.000 zł. i w tej sprawie mają do J.E. P. Ministra Bilińskiego udać się prezydent miasta dr. Małachowski i radca Gerstman.

Radny profesor dr. Rawer przedłożył wniosek sekcji o wystanie do Szwecji archiwaryusza miasta, dr. Czołowskiego, na koszt gminy w celach naukowych, mianowicie dla zbadań i opisania pamiątek historycznych, odnoszących się do naszego miasta. Referent zaproponował wyasygnowanie dr. Czołowskiemu 1000 zł., z których 600 przeznaczonych byłoby na koszt podróży i dwumiesięcznego pobytu, a 400 na poszukiwania i z tej ostatniej sumy dr. Czołowski zda sprawę. Po przemówieniach pp. Michalskiego, Rawskiego i Janowskiego uchwalono wniosek bez zmiany.

P. Janowski przedstawił imieniem sekcji III. wniosek, ażeby część ulicy Kościuski na próbę wybrukowano asfaltem, sprowadzić się mającym z Pesztu. Asfalt kosztowałby 6894 zł. 88 ct. położenie bruku 3200 zł., razem około 10.000.

Po dłuższej dyskusji wniosek powyższy uchwalono.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa jubileuszowa. Austriackie Ministerstwo rolnictwa urządzi w roku przyszłym między 5 a 12 września na jubileuszowej wystawie rolnictwa i leśnictwa specjalną wystawę wszystkich alpejskich ras bydła.

W sprawie zakazu dowozu bydła z Austrii do Szwajcaryi. Zgromadzenie w St. Margarethen (kanton St. Gallen) uchwaliło, wobec wygaśnięcia zarazy bydła zażądać od rady związkowej zniesienia zakazu dowozu bydła z Austrii. Jak donosi szwajcarska Agencja telegraficzna, o ogólnem zniesieniu nie może być mowy, a zakaz dowozu będzie miał przez pewien czas jeszcze moc obowiązującą.

Zbiory na Węgrzech. Biuro korespondencyjne rozesłało następujący telegram: Urzędowe sprawozdanie o stanie zasiewów opiewa: Dnia 1 lipca liczne i znaczne opady, tudzież upał, przyniósł wiele szkody. Zbiór pszenicy obliczają na 32 i pół miliona centnarów metrycznych, czyli o 5 milionów mniej, niż w roku zeszłym, a 7 i pół miliona mniej od przeciętnego zbioru. Zbiór żyta obliczają na 11 do 12 milionów. Stan jęczmienia ozimego zadowalający, jęczmień jary jest gorszy. Owies stosunkowo najlepszy. Rośliny strączkowe i warzywa dobre; len i konopie po części bardzo dobre; tytoń zapowiadają zbiór średni; wydajność winnic zmniejszona skutkiem peronospy, zresztą stan ich jest miejscami wyborny.

Stali referenci rolnicy nadesłali do ministerstwa rolnictwa następujące relacje o

szkodach, wyrządzonych przez burzę 2, 3 i 4 lipca. Burza wyrządziła miejscami ogromne szkody, a ponieważ w wielu miejscowościach spadły ulewne deszcze i grady, straty w zbożu są znaczne. Wicher niezmiernie gwałtowny, łamał 40- i 50-letnie drzewa. W wielu miejscowościach zboże zżęte, zostało rozniesione, a snopy wytrzęsione. Grad uszkodził głównie owies i zboże jeszcze niezżęte. Szkody w roślinach okopowych i winnicach są również wielkie; wynoszą one w niektórych miejscowościach 50—60 pr.

Międzynarodowy, a właściwie wszechświatowy związek pocztowy powiększył się obecnie skutkiem przystąpienia do niego trzech nowych państw: Chin, Korei i afrykańskiej rzezypospolitej Oranie. Przyrost, jaki skutkiem tego nastąpi, wynosi 11,430.820 kilometrów kwadratowych z 364 $\frac{1}{2}$ milionami mieszkańców. Na same Chiny przypada w tym rachunku z górą 11 milionów kilometrów kwadratowych i 357 milionów mieszkańców. Ogółem tedy, wszechświatowy związek pocztowy, dzieło niedawno zmarłego sekretarza stanu rzeszy niemieckiej, Stephana, posiada teraz 113.634.507 kilometrów kwadratowych i 1.396 milionów ludności.

Nowe pospieszne połączenie kolejowe. Rosyjskie ministerstwo komunikacji wydelegowało do Wiednia zarządzającego połączeniami międzynarodowymi Perla, celem rokowań w sprawie zaprowadzenia bezpośredniego pociągu pospiesznego pomiędzy Petersburgiem, Warszawą, Wiedniem, Nizzą i Abazją.

Monopol wódeczany w Królestwie Polskim. Z Petersburga donoszą, że na potrzeby monopolu wódeczanego w Królestwie Polskim będzie otwartych 24 składów hurtownych, mianowicie 18 pierwszego rzędu i 6 drugiego rzędu, oraz 1453 sklepów.

Kalendarzyk rybacki. W lipcu nie wolno łowić tylko raka samicy.

Złowione ryby i raki muszą mieć miarę przepisaną.

Wszystkie ryby idą dobrze na wędkę, szczególnie z rana i wieczorem, po drobnym deszczu i przy zachmurzonym niebie.

Wyrób wódki w Galicji. W miesiącu maju r. 1897 wywarzono w 310 gorzelniach ogółem 2,324.296 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzeli: w powiecie brodzkim 30 (268.283 stopni alkoholu), żółkiewskim 38 (296.359 st. alk.), tarnopolskim 28 (250.260), brzeżańskim 34 (306.775), czortkowskim 36 (348.930), kołomyjskim 17 (160.000), rzeszowskim 12 (56.320), sanockim 9 (50.318), tarnowskim 11 (40.618), jarosławskim 26 (64.175), stanisławowskim 17 (178.785), samborskim 8 (54.500), lwowskim 10 (72.450), przemyskim 7 (61.400), wadowickim 18 (68.532), krakowskim 6 (42.250) nowosądeckim 2 (4.300 stopni alkoholu).

Wyrób piwa w Galicji. W miesiącu maju 1897 r. ogółem było w ruchu 125 browarów, w których wywarzono 97.484 hektolitry piwa. Najwięcej browarów, bo 12 było w ruchu w powiecie jarosławskim, gdzie wywarzono 3.408 hektolitry i w powiecie brodzkim 12 (5.903 hekt.), rzeszowskim 10 (4.132 hekt.), tarnopolskim 10 (5.670 hekt.), stanisławowskim 8 (5.935 hekt.), wadowickim 8 (7.592), nowosądeckim 7 (4.580 hekt.), sanockim 7 (3.978 hekt.), czortkowskim 6 (1.629 hekt.), samborskim 7 (2.309 hekt.), krakowskim 5 (2.909 hekt.), lwowskim 6 (5.445 hekt.), tarnowskim 5 (15.124 hekt.), brzeżańskim 3 (1.728 hekt.), przemyskim 4 (5.730 hekt.), żółkiewskim 1 (200 hektolitry). W mieście Krakowie 3 (5.552 hekt.), we Lwowie 5 (13.690 hektolitry).

Produkcja i sprzedaż soli. W miesiącu maju r. 1897 wynosiła produkcja soli w Galicji 149.506 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 115.846 cent. metr. W tym samym miesiącu r. 1896 wynosiła produkcja 148.380 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 107.796 cent. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu maju 1897 r. wyprodukowano o 1.126 cent. metr. więcej, a sprzedano o 8.050 cent. metrycznych więcej niż w tym samym miesiącu r. 1896.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11.45 do 11.50, loco Olomuniec 10.60 do 10.70, loco Berno-Wiedeń 10.70 do 10.80, na sierpień loco Aussig 11.52 $\frac{1}{2}$, do 11.57 $\frac{1}{2}$, cukier w kostkach prima 35— do 35.25, secunda 34.75 do 35—, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 16.50 do 16.60. Nafta kaukazka transito Tryest 4.50 do 4.75, galicyjska przeźroczysta 17— do 17.25.

Targ zbożowy.

Lwów, 9go lipca, pszenica 8— do 8:40 zł., żyto 5:60 do 5:80, jęczmień browarny 5:50 do 6—, jęczmień pastewny 5:50 do 6—, owies 6— do 6:50, rzepak — do —, groch — do —, wyka — do 4:75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik — do —, hreczka — do do —, konieczyna czerwona galic. — do —, szwedzka — do —, biała — do —, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara 5— do 5—, nowa 5:10 do —, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termin — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Uspობienie spokojne.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 25go czerwca do 2go lipca b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 7:95 do 8:20, nowa 7:95 do 9:20, żyto stare 5:65 do 5:95, nowe 5:65 do 5:95, jęczmień browarny 5:65 do 5:95, pastewny 5— do 5:25, owies 6:20 do 6:50, hreczka 7:50 do 8:50, kukurudza zeszłoroczna 5:25 do 5:45, nowa — do —, proso — do —, groch do gotowania 5:85 do 8—, groch pastewny — do —, fasola — do —, bobik 4:60 do 4:95, wyka 4:50 do 4:70, konieczyna czer. 30— do 35—, konieczyna biała — do —, anyż rosyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 10:50 do 11—, lnianka — do —, nasienie lniane — do —, soczewica — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie konopne — do —, chmiel nowy 98— do 116—, nafta zwykła 15— do 16— salonowa 17— do 18—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 15:45 do 15:65.

OSTATNIA POCZTA

Burmistrz Pragi dr. Podlipny, zwołał imieniem praskiej rady gminnej na dzień 18 b. m. przedstawicieli wszystkich większych miast i powiatów czeskich na kongres manifestacyjny, na którym omawiane będą prawa języka czeskiego w krajach „korony czeskiej“. Czeski Wydział krajowy zastanawiał się nad żądaniem Namiestnictwa w Pradze o zniesienie uchwały rady w Saaz, która postanowiła nie wypełniać obowiązków poruczonego zakresu działania. Przeciwko żądaniu Namiestnictwa przemawiali niemieccy członkowie Wydziału krajowego, Schlesinger i Kienmann, a nańto Młodoczech Herold i Adamek. Członkowie większej własności hr. Schönborn i Prażak, oraz Młodoczech Podlipny głosowali za wnioskiem referenta, popierającym żądania Namiestnictwa. Ponieważ okazała się równość głosów, Marszałek krajowy ksiądz Józef Lobkowitz rozstrzygnął na korzyść wniosku referenta, stosownie do żądania Namiestnictwa.

Po pięciodniowym pobycie w Wiedniu odjechali bułgarski prezes gabinetu Stoilow i minister wojny Iwanow onegdaj rano do Turynu.

W węgierskiej Izbie posłów odpowiedział wczoraj minister spraw wewnętrznych na interpelację dep. Eoetvoesa w sprawie demonstracji w teatrze podczas gościnnej występy artystów wiedeńskiego teatru nadwornego. Minister pochwalił postępowanie policji wobec wyprawianych w teatrze skandalów, które każdy musi z całą stanowczością potępić. Ponieważ zaś policja postępowała zupełnie prawnie — minister nie widział powodu cokolwiek przeciw niej zarządzać.

Odpowiedź ministra przyjęto do wiadomości.

Podług ukończonych obecnie obliczeń, wyniki finansowe tak administracji Niemiec, jak Prus, są w tym roku nadzwyczaj korzystne.

Organ bismarckowski *Münch. Neueste Nachr.* zapewnia, że kanclerz Hohelohe podczas ostatniej swej bytności w Friedrichsruhe złożył księciu Bismarckowi także pozdrowienie od cesarza.

Wbrew poprzednim doniesieniom, oświadcza *Nordd. Allg. Ztg.*, iż przeciw komisarzowi policji politycznej Tauschowi, który z powodu słabości otrzymał urlop, wdrożonem będzie śledztwo dyscyplinarne.

Trybunał rozjemczy, który miał rozstrzygnąć sprawę następstwa tronu w księstwie Lippe, uznał pretensje hr. Ernesta Lippe-Biesterfeld za słuszne. Regentem w księstwie Lippe, jest obecnie ks. Adolf Schaumburg-Lippe.

Podług informacji, udzielonej dziennikom petersburskim, cesarz Wilhelm przyjedzie do Peterhofu w dniu 7 sierpnia (st. st. lipca) i tegoż dnia będzie na obiedzie galowym u ambasadora niemieckiego w Petersburgu, księcia na Radolinie. Cesarz Wilhelm zabawi na dworze rosyjskim trzy dni. Na czas jego pobytu wezwano z Warszawy batalion pułku lejbgwardyi imienia cesarza Wilhelma.

W Odessie, która przez regularne podróże parowców floty ochotniczej do portów odległego Wschodu, w ożywionych zostaje stosunkach z Chinami, będzie utworzony konsulat chiński.

Wysłano inżynierów dla studyowania terenu pod kolej żelazną od morza Kaspijskiego do Chiwy (na granicy Chin).

Politische Correspondenz na podstawie doniesienia, otrzymanego z Rzymu, zaprzecza pogłoskom o zamierzonym zjeździe między włoskim ministrem spraw zagranicznych margr. Visconti-Venosta a ministrem francuskim p. Hanotaux.

Na podstawie informacji, zasiągniętych z kompetentnej strony, stwierdza *Pol. Corr.*, iż pogłoska o bliskim ustąpieniu hr. Nigry włoskiego ambasadora przy Dworze wiedeńskim, jest zupełnie bezpodstawną.

Korespondent *N. fr. Presse* daje następujące wyjaśnienia co do genery tejpogłoski, która pojawiła się w pismach włoskich a ztamtąd dostała się do pism wiedeńskich:

„Prawdą jest, że hr. Nigra wynajął w Rzymie mieszkanie przy via Gregoriana, które zajmował pierwaj Crispi; ale uczynił to jedynie w tym celu, ażeby mieć stałe miejsce pobytu w Rzymie, gdzie każdego roku spędza dłuższy czas na urlopie; nie myśli jednakże porzucić obecnie kariery dyplomatycznej. I prawdę powiedziawszy, nie ma do tego najmniejszego powodu. Visconti-Venosta, obecny włoski minister spraw zagranicznych, jest osobistym przyjacielem hr. Nigry i zupełne porozumienie panuje między ambasadorem w Wiedniu, a kierownikiem zagranicznej polityki włoskiej. Jedynie z powodu podeszłego wieku hr. Nigra mógłby tęsknić za spokojem i zaciszem domowym i na ten wypadek urządził sobie mieszkanie w Rzymie; ale czuje się obecnie jeszcze dosyć energicznym i nie myśli o dymisji. Dom, w którym mieszkał dawniej p. Crispi, jest to stary Palazzo Mignatelli i należy obecnie do kongregacji „De propaganda fide“. Mieszkanie hr. Nigry odznacza się pięknem położeniem i znajduje się w pobliżu Monte Pincio. Przy via Gregoriana mieszkał niegdyś Wilhelm Humboldt i w tym samym domu Gregorowiusz pisał słynną swoją „Historję miasta Rzymu“, a więc jest to miejsce usłoneczone wielu wspomnieniami historycznymi.“

Dziennik włoski *Picolo* donosi, iż aresztowano odpowiedzialnego redaktora dziennika *Avanti*, oraz dwóch innych anarchistów, jako rzekomych współników Acciarita.

Dotąd jest zagadką, co właściwie było powodem, że rząd turecki dał rozkaz całej swojej eskadry w Dardanelach, aby była gotową do odplynięcia na wody kretańskie. Powodem takiego alarmującego zarządzenia nie może być przecież wiadomość, iż około 80 Kretańczyków powróciło z Grecji na Kretę aby przeszkodzić porozumieniu, jakie niedawno nawiązali powstańcy między Kaneą a wewnętrznymi okręgami.

Z nad granicy macedońskiej znowu donoszą o napadach Arnautów na terytorium serbskie. Rząd w Belgradzie poczynił posłowi tureckiemu przyjacielskie ale energiczne przedstawienia z prośbą, aby je zakomunikował Porcie.

Z Konstantynopola donoszą, iż rząd turecki rozdziela broń pomiędzy ludność Trypolisu w Afryce północnej, a generalny gubernator tego kraju ogłosił odezwę do ludności, wzywając ją, aby wprawiła się do robienia broni, pod kierownictwem oficerów tureckich. Urzędowy dziennik stwierdza, że udział ludności w tych ćwiczeniach jest bardzo żywy. We wschodniej części Trypolisu stawiają koszary i składy broni, z których już kilka jest gotowych.

Francuska izba deputowanych uchwaliła kredyt w kwocie siedmiu milionów franków na zapomogi dla dotkniętych niedawnymi niebezpiecznymi wypadkami we Francji, Algierze i Guadeloupie.

Senat belgijski, na wniosek Descamps'a uchwalił uznanie rządowi za jego usiłowania, zmierzające do załatwienia kwestyj międzynarodowych w drodze polubownej, a zarazem wyraził nadzieję, iż rząd dążyć będzie do utworzenia międzynarodowego trybunału, któryby miał jurysdykcję przynajmniej nad małemi państwami w Europie.

Onegdaj otwarty został w Brukseli międzynarodowy kongres dla sprawy spoczynku niedzielnego. Minister robót publicznych, Nyssens, który zagał kongres, oświadczył się osobiście za reformą w sprawie spoczynku niedzielnego, ubolewał jednakże, że konstytucya belgijska nie pozwala na ustawodawcze przeprowadzenie tej reformy.

Daily Chronicle donosi z Waszyngtonu, że rząd Stanów Zjednoczonych wystosował do gabinetu londyńskiego depeşe, oskarżającą w ostrych wyrażeniach Anglię o nadużycie zaufania, ze względu na układ co do połowu fok w morzu Behringa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Stanisławów, 9 lipca. (Tel. prywatny). Książę Namiestnik przybył wczoraj południowym pociągiem do Woroehy, w towarzystwie starosty nadwórniankiego p. Haleckiego i sekretarza Namiestnictwa p. Władysława Federowicza. Na dworcu kolejowym powitał Ekszellenecję bawiący tam na urlopie szef biura prezydyalnego, rada Namiestnictwa p. Gustaw Mauthner. Książę Namiestnik zaprosił go, wraz z rządcą lasów rządowych Szyszkowskim, do swego wagonu. P. Szyszkowski udzielał Księciu Namiestnikowi informacji o administracji lasów rządowych.

W Woronieniec opuścił Jego Ekszellenecya pociąg i przesiadł się wraz z orszakiem na tresynę, kierowaną przez naczelnika sekcji konserwacji kolei, star. inżyniera Stronczka. Książę Namiestnik zwiedził wielkich rozmiarów tartak parowy firmy „Ejsler i Synowie“, oprowadzany przez dyrektora Frommera. Następnie osobnym pociągiem kolei larowej, udał się Książę Namiestnik celem obejrzenia drzewostanu i sposobu eksploatacji lasów rządowych. Powróciwszy do głównej linii kolejowej, przedsięwziął Książę Namiestnik dalszą jazdę tresyną, zwiedzając romantyczną okolicę Prutu i trasę kolei, tak ważną dla eksploatacji lasów rządowych.

W Jaremczu opuścił Książę Namiestnik tresynę i spożywszy kolację, udał się pociągiem do Stanisławowa.

Wiedeń, 9 lipca. Najj. Pani przybyła dzisiaj o godzinie 6 minut 40 rano na dworzec w Penzing. Tutaj oczekiwał Najj. Pani Monarcha, a po najserdeczniejszym powitaniu oboje Najj. Państwo pojechali do Zamku w Lainz.

Wiedeń, 9 lipca. Wiener Ztg. ogłasza: Najj. Pan zamianował nadzwyczajnego profesora dr. Józefa Kaizla zwyczajnym profesorem ekonomii politycznej na Uniwersytecie w Pradze.

Wiedeń, 9 lipca. Wiener Zeitung ogłasza:

Najj. Pan nadał szefowi sekcji w Ministerstwie wyznań i oświaty dr. Hartlowi order Żelaznej korony II. klasy.

P. Minister oświaty nadał opróżnione posady nauczycieli w państwowych szkołach średnich: nauczycielowi prywatnego gimnazjum w Bąkowicach pod Chyrowem, Wojciechowi Cachelowi, w gimnazjum w Wadowicach; profesorowi gimnazjum państwowego w Jarosławiu, Józefowi Czabańskiemu w gimnazjum w Kołomyi; profesorowi gimnazjum państwowego w Wadowicach, Józefowi Gruenbergowi w szkole realnej we Lwowie; profesorowi gimnazjum państwowego w Wadowicach, Bronisławowi Grzanowskiemu w gimnazjum w Podgórzu; profesorowi gimnazjum państwowego w Rzeszowie, Stanisławowi Jaworskiemu, w gimnazjum w Krakowie; profesorowi rosyjskiego oddziału gimnazjum w Kołomyi, Julianowi Kobyłańskiemu, w niższym gimnazjum w Czerniowcach; profesorowi gimnazjum w Brodach, Michałowi Ładyżyńskiemu, w gimnazjum w Sanoku; profesorowi akademickiego gimnazjum we Lwowie, Konstantemu Łuczakowskiemu, w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie; profesorowi gimnazjum w Samborze Franciszkowi Nowosielskiemu w gimnazjum św. Jacka w Krakowie; profesorowi gimnazjum w Samborze, Rudolfowi Szantrochowi posadę w gimnazjum w Sanoku, Janowi Strójkowi posadę w gimnazjum w Podgórzu.

Pań Minister wyznań i oświaty zamianował rzeczywistymi nauczycielami w państwowych szkołach średnich, suplentów: Lu-

dwika Boratyńskiego w gimnazjum w Tarnowie dla gimnazjum w Wadowicach; Józefa Burzyńskiego w gimnazjum w Stanisławowie dla gimnazjum niższego w Buczaczu; Tadeusza Grabowskiego w szkole realnej w Stanisławowie dla szkoły realnej w Krakowie; Samuela Hellera w II gimnazjum we Lwowie dla szkoły realnej w Tarnopolu; ks. Mateusza Jeża, zastępcę nauczyciela religii w gimnazjum św. Anny w Krakowie w tymże zakładzie; Jana Leciejewskiego w gimnazjum św. Anny w Krakowie dla gimnazjum w Stryju; Salomona Mandla, kierownika izraelskiej szkoły ludowej dla chłopców we Lwowie, dla gimnazjum w Samborze; Grzegorza Nalewajka w akademickim gimnazjum we Lwowie, w ruskim oddziale gimnazjum w Kołomyi; Dezzyderyusza Ostrowskiego w gimnazjum w Jasle, dla gimnazjum w Samborze; Konrada Rafałowskiego w gimnazjum w Tarnopolu, w tymże zakładzie; Emila Snopka w gimnazjum w Drohobyczu dla gimnazjum w Samborze; Wincentego Tyrana w gimnazjum w Stanisławowie dla gimnazjum w Brodach; Władysława Wasunga w gimnazjum św. Anny w Krakowie, przy gimnazjum w Jarosławiu; Józefa Wątoraka zastępcę nauczyciela religii w gimnazjum w Tarnowie, w tymże zakładzie i Józefa Webera w gimnazjum w Buczaczu, dla gimnazjum w Jarosławiu.

Wiedeń, 9 lipca. Fremdenblatt w obec doniesień innych dzienników stwierdza, że konferencya ugodowe w sprawie czeskiej nie są w najbliższym czasie zamierzone, ponieważ wszelkie próby nawiązania rokowań ugodowych, a między innymi podjęte w ostatnich czasach za zgodą P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego usiłowanie, ażeby z obu obozów pozyskać osobistości, stojące poza parlamentem, rozbiło się o stanowczo odporne stanowisko kierownictwa stronnictwa niemieckiego.

Londyn, 9 lipca. Izba gmin w trzecim czytaniu przyjęła bill, pozwalający na zastosowanie miary metrycznej i wagi decymalnej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9go lipca 1897, godzina 10 minut 40 Akcye kredytowe 368:25, Akcye kolei państwowej 351:75, Akcye tytoniowe —, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Południowej 85:75, Renta papierowa —, Akcye banku dla krajów koronnych 239:50, 4-pre. listy zastawne banku krajowego 97:50, 4-pre. pożyczka krajowa z r. 1893 97:65, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota — za 100 marek 58:70 —, Alpine 117:60 Uspობienie słabe.

Wiedeń, 9go lipca 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 117:40, Węgierskie akcye kredytowe 398—, Akcye anglo-austriackie 158:50, Akcye banku Union 301:50, Akcye kolei południowej 85:75, Losy tureckie 56:90, Akcye kolei państwowej 352:50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98—, Akcye tytoniowe 158:50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97:65, Akcye kolei Ebental 260:50, Akcye banku dla krajów koronnych 239:25, 4-procentowa węgierska renta złota 122:30, Akcye banku związkowego 259—, Rubel papierowy 1:26:87, Węgierska renta papierowa 100:10, Kredytowe ziemski 455—, Kredyty 369—, Rimamurania 255:50. Uspობienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 8go lipca 1897 r. godzina 5 minut —. Paryż: 3-pre. renta 104—, lombardy —, Uspობienie —. Berlin: ruble rosyjskie 216—, Akcye kredytowe 231—, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rosyjska pożyczka —, Austriackie banknoty 170:35, Lombardy 37—. Uspობienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 8go lipca 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 16:50 do 16:60 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 8:78 do 8:80 zł. Berlin: przenieca na wiosnę — zł. — zł., żyto — do — zł., spirytus 42— zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 48:10 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

Lekarz dr. K. Zgórski
nieszka obecnie ul. Kopernika 1. 16.
Telefon nr. 17. 395

Dr. Alojzy Kraus
tworzył kancelaryę adwokacką we
Lwowie przy placu Maryackim 1. 67
nad handiem Szkowrona. 876

Adwokat
Dr. Jan Lityński
tworzył kancelaryę we Lwowie przy
ul. Jagiellońskiej pod 1. 12. 880

Przyjechali do Lwowa
dnia 8 lipca 1897
HOTEL GEORGE.

PP. A. hr. Potocki z Ossowiec. Ks. T. Mido-
licz i Wł. Struszkiewicz z Krakowa, M. H i J.
Sienkowski z Warszawy, D. Rusiecki z Kijowa, K.
Herutz z Jasła.

HOTEL IMPERIAL.
PP. Eks. K. A. Bobrikoff z Petersburga, L.
Grabowski z Warszawy, M. Makomaski z Żulic,
V. Chraszczewski z Krakowa, W. Rozwadowski z
Przemysła. E. G. Waller z Siedlisk.

HOTEL EUROPEJSKI.
PP. R. Lewandowski z Rekliniac, M. dr. Du-
śba z Łańcuta, C. Koehanowski z Mikuliczyna, St.
Jędrzejowski ze Stanisławowa, G. Kłodnicki z Rossyi,
I. Coquereumont z Żółtkwi.

HOTEL BELLEVUE
PP. Ks. Doliński z Brodów, Olanowski z Woli-
niech, Hübner z Kopyczyniec, Littmann ze Stani-
sławowa, Skowronski ze Stryja, Ojwanowicz z Czer-
niowca.

HOTEL FRANCUSKI.
W nowym zarządzie odnowiony (F. Proksch).

PP. A. Malewski z Brodów, J. v. Brauer z
Berlina, Z. Błaszowski z Podola, J. Janiszewski z
Odessy, A. Malinowski z Poznania, K. Szymański z
Tarnopola.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego
Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we
Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierw-
sze piętro, jest otwarta codziennie od godziny
10 przed południem do godziny 5 popołudniu
Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct.,
w dniu powszednie 30 ct. — Dla członków
wstęp wolny.

Muzeum imienia Lwobomirskich
otwarte codziennie od godziny 9 rano do g.
1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt
uroczystych, we wtorki zaś i piątki od go-
dziny 3 do 5 po południu.

Cennik
wowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 9. lipca 1897.

Table with 3 columns: Description, Price, and Unit. Includes '1. Akcyje za sztuke' and 'II. Listy zastawne za 100 zł'.

Table with 3 columns: Description, Price, and Unit. Includes 'III. Obligi za 100 zł' and 'IV. Losy'.

Table with 3 columns: Description, Price, and Unit. Includes 'V. Monety' and 'Kurs giełdy wiedeńskiej'.

Table with 3 columns: Description, Price, and Unit. Includes 'A. Ogólny dług państwa' and 'E. Inne publiczne pożyczki'.

Jako korzystną lokacyę kapitałów polecamy: Listy zastawne Tow.
kred. ziemsk., Listy zast. Banku krajowego, Listy zast.
Banku hipoteczn., Obligacye te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej.

Main railway schedule table with columns for 'do Lwowa' and 'ze Lwowa', listing train numbers, destinations, and times.

Noce godziny od 6 wieczór do 5:59 rano objęte są tustem ramkami. — Biuro informacyjne e. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych. sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Table with 3 columns: Description, Price, and Unit. Includes 'F. Listy zastawne', 'G. Obligacye pierwszeństwa', 'H. Losy', and 'N. Waluty'.

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany.
Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą. 2

Licytacje.

L. 11 047 (5416 3-3) OBWIESZCZENIE.

Połączona z kolekturą loteryjną trafika, ustanowiona obecnie w Niżankowicach w domu pod l. k. 2 będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowym miejscu lub w domach w pobliżu położonych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 materiału tytoniowego w wartości 4188 złr. 12 1/2 ct. wynosi 396 złr. 49 1/2 ct.

Trafikantowi porucza (dozwala) się także sprzedaż znaczków stempowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych za poborem prowizji do 1/2 procentu od wartości.

Wartość materiału stempowego pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 3631 zł. 95 ct.

Za przyjmowanie stawek loteryjnych w połączonej z trafiką kolekturze na ciągnięcia loteryjne we Lwowie i Bernie zapewnia się nabywcy stałą prowizję od stawek w wysokości cztery (4) procent; stawki na te ciągnięcia loteryjne wynosiły w ciągu powyższego okresu rocznego razem 1448 zł. 21 ct.

Odłączenie trafiki tytoniowej od kolektury loteryjnej jest niedopuszczalne; obydwaj interesy tylko łącznie mogą być objęte i tylko łącznie zaniechane.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materiał tytoniowy w c. k. magazynie sprzedaży tytoniu w Przemyślu, materiał stempowy w c. k. Urzędzie podatkowym w Niżankowicach.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszy wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki i kolektury loteryjnej połączone.

Przed objęciem interesu, co nastąpić ma zaraz po zatwierdzeniu oferty ma nabywca złożyć kaucję loteryjną w wysokości 300 zł., a to w papierach wartościowych niepodlegających losowaniu i mających bezpieczeństwo popularne. Kaucja ta ma być złożona w ciągu dwóch tygodni po otrzymaniu oświadczenia o zawezwaniu w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie.

W razie złożenia kaucji w papierach wartościowych ma właściciel tychże oświadczyć, że zgadza się na to, ażeby wszelkie pretensje skarbu, wynikające z prowadzenia kolektury przez kaucyonanta, lub z poruczonej temuż sprzedaży losów loteryi państwowej na cele dobroczynne, zostały zaspokojone bez interwencji sądu, przez sprzedaż złożonych papierów wartościowych po kursie giełdowym.

Niedotrzymanie terminu do złożenia kaucji pociąga za sobą ten sam skutek, jak nieobjęcie interesu.

Blizszych wiadomości co do złożenia kaucji i co do warunków prowadzenia kolektury udzieli c. k. Urząd loteryjny we Lwowie.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafiki tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrane u władz skarbowych I. instancyi, nadzorów straży skarbowej i u składowników tytoniu i u władz skarbowych I. instancyi nabyte.

Wadium, które ma być złożone wynosi 40 zł.

Oferty mają być wystawione na przepisany druk i wniesione opieczetowane najdalej do 23 lipca 1897 do godziny 12-tej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu.

W ofercie należy oprócz wymaganych powołanem rozporządzeniem oświadczeń także podać, czy kompetent jest spokrewniony lub spowinowacony z jakim c. k. urzędnikiem loteryjnym, następnie czy posiada już kolekturę loteryjną, a w danym razie, czy zrzeka się także na wypadek przyjęcia jego oferty.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Przemyśl, dnia 28 czerwca 1897.

Wyciąg

z przepisu dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafiki tytoniowych.

- Każdy oferent ma oświadczyć:
1. że poddaje się obowiązującym przepisom dla trafikantów;
 2. w którym domu i w którym lokalu chce wykonywać sprzedaż tytoniu;
 3. czy zamierza prowadzić trafikę samodzielnie lub w połączeniu z innym przedsiębiorstwem, ewentualnie jakiego rodzaju jest to przedsiębiorstwo i czy obowiązuje się do zupełnego oddzielenia trafiki od przedsiębiorstwa;
 4. czy on lub osoby żyjące z nim wspólnie w jednym gospodarstwie domowym prowadzą lub prowadziły składownię albo trafikę

tytoniową, ewentualnie czy w razie otrzymania trafiki, o którą się ubiega, zamierza wypowiedzieć prowadzoną dotąd sprzedaż tytoniu;

5. jaki roczny zwrot zysku uiszczają się zobowiązują;

6. że oferta obowiązuje go przez sześć miesięcy od dnia otwarcia ofert.

Każdy oferent ma złożyć wadium w wysokości podanej w ogłoszeniu licytacyjnym a wynoszącej około 10% wykazanego rocznego surowego dochodu; wadium to może być złożone w gotówce lub w papierach wartościowych nie podlegających losowaniu i mających bezpieczeństwo popularne i będzie przyjętem w każdym urzędzie podatkowym, jakoteż w kasie skarbowej za wystawieniem kwitu kasowego.

Wadium przepada na rzecz skarbu, jeżeli oferent w ciągu sześciomiesięcznego terminu, na który ofertę się zobowiązał, od swej oferty odstąpi, albo jeżeli — bez względu na ten termin — po przyjęciu jego oferty nie obejmie trafiki wedle przepisu w dniu wyznaczonym.

Do oferty dołączone być mają następujące dokumenta: kwit kasowy na złożone wadium, świadectwo wykazujące pełnoletność, urzędowe świadectwo moralności wystawione najpóźniej przed dwoma miesiącami.

Wszystkie w należytych czasie wniesione oferty utworzy kierownik władzy skarbowej I. instancyi punktualnie o godzinie wyznaczonej do wniesienia ofert w ogłoszeniu licytacyjnym. Oferentowi wolno jest być obecnym przy otwarciu ofert.

Nie nadają się do przyjęcia oferty:

1. osób, które w myśl ustawy cywilnej niezdolne są do przyjmowania na siebie zobowiązań, lub które nie mają prawa wolnego zarządzania majątkiem;
2. funkcjonaryszów pozostających w czynnej służbie państwowej;
3. obcokrajowców;
4. kompetentów karanych za zbrodnie lub przestępstwa: kradzieży, sprzeniewierzenia, uczestnictwa w tychże lub oszustwa, jeżeli skutki prawne tegoż zasadzenia w myśl ustawy z dnia 15 listopada 1867 (dz. p. p. Nr. 131) istnieją jeszcze;
5. osób zasądzonych za przemyślnictwo, ciężkie przestępstwo dochodowe albo za przekroczenie ustaw wydanych dla zabezpieczenia monopolu tytoniowego;
6. osób usuniętych za karę od prowadzenia składowni albo trafiki za niedbałe prowadzenie interesu;
7. osób, które nie posiadają do dyspozycji lokalu zupełnie przydatnego do racjonalnego składania i konserwowania materiałów tytoniowych;
8. składowników i trafikantów, albo osób żyjących z nimi wspólnie w jednym gospodarstwie domowym, jeżeli ich oświadczenia nie dają pewności, że rozchodzi się tylko o zmianę a nie skumulowanie interesów sprzedaży tytoniu.

Nie nadające się do przyjęcia są dalej:

1. oferty za późno wniesione;
2. oferty niezawierające dokładnego oznaczenia wysokości żądanej prowizji lub ofiarowanego opustu zysku, lecz tylko powołujące się na inną ofertę;
3. oferty niezawierające wszystkich przepisanych oświadczeń, nienależycie udokumentowane lub zawierające korektury (skrobienia), jeżeli te usterek nie będą usunięte w krótkim, przez władzę skarbową I. instancyi ewentualnie wyznaczonym terminie.

Trafikę nadaje się do wyłączenia ofert nienadających się do przyjęcia, temu wymogi posiadającemu oferentowi, który ofiaruje najwyższy zwrot zysku.

L 3662 (5439 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w kwocie 450 złr. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 3 sierpnia i 3 września 1897, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności wykazem hipotecznym Nr. 794 gminy Bochnia objętej, Józefa Kulmy własnej.

Cena wywołania 400 zł. Wadium 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy. Bochnia, 2 maja 1897.

L 4077 (5396 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza iż, celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Nosala w kwocie 60 złr. 12 ct. a. w. z przyn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 9 sierpnia i 6 września 1897 o godzinie 10-tej rano egzekucyjna licytacja 13/84 części realności w Kornacie położonej lwh. 20 ks. gr. gm. Kornatka objętej Franciszka Nosala własnej.

Cena wywołania 3165 zł. a. w. Wadium 10% ceny szacunkowej. Resztę warunków, akt oszacowania i wy-

ciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy. Dobczyce, dnia 9 czerwca 1897.

L. 3168 (5346 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Ternera w kwocie 80 zł. a. w. z przyn. odbędzie się dnia 9 sierpnia 1897 i dnia 10 września 1897, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności whl. 1243 ks. gr. gm. kat. Węldzisz objętej dłużnika Seliga Türkel własnej.

Cena wywołania 100 zł. Wadium 10 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Chmielewski w Dolinie.

Nabywca obowiązany jest pretensje tych wierzycieli, którzyby przed płatnością lub terminem wypowiedzenia zapłaty przyjąć nie chcieli, za potrąceniem ich wierzytelności z ceny kupna, przyjąć do zapłaty z hipoteki.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Dolina, 28 kwietnia 1897.

L. 3666 (5345 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Weinberga w kwocie 16 zł. a. w. z przyn. odbędzie się dnia 9 sierpnia 1897 i dnia 10 września 1897, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności pod l. k. 458 w Dolinie Dz. V. położonej dłużnika Michała Żmurkiewicza własnej.

Cena wywołania 79 zł. 10 ct. Wadium 8 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Rosenbusch z Doliny.

Nabywca jest obowiązany pretensje tych wierzycieli, którzyby przed płatnością lub przed terminem wypowiedzenia zapłaty przyjąć nie chcieli, za potrąceniem ich wierzytelności z ceny kupna, przyjąć do zapłaty z hipoteki.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Dolina, 28 kwietnia 1897.

L 2121 (5403 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 61 ks. gr. gm. kat. Zdarzec objętej dłużników Jana i Maryanny małż. Proroków własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 30 lipca i 28 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Emil Wolniewicz w Radłowie.

Wadium wynosi 45 zł. Cena wywołania 450 zł.

Radłów, 16 czerwca 1897.

L. 4888 (5201 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 102 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Godła Krumholca jako prawonabywcy Jana Janeckiego w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż 27/40 części posiadłości lwh. 13 gm. kat. Góra św. Jana objętej dłużniczki Ludwiki Tabor własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 23 sierpnia 1897 i dnia 11 października 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Karol Młodzik w Limanowy.

Wadium wynosi 77 zł.

C. k. Sąd powiatowy. Limanowa, 28 maja 1897.

L. 15011 (5072 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 80 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 1/3 części realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat. Rumno objętej dłużnika Wojciecha Bałasika własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w dniach 12 sierpnia 1897 i dnia 16 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 541 zł. 66 1/3 ct. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ust. pań.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, 30 grudnia 1896.

L. 12349 (5071 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 169 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 300 gminy Komarno objętej dłużników Wojciecha Kuty i Maryanny Kuta własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Komarnie w dniach 12 sierpnia 1897 i dnia 16 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 310 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 31 grudnia 1896.

L 1275 (4503 3-3)

Dnia 24 sierpnia 1897 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna dobrowolna sprzedaż realności Nk. 154 w Załubinczu niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tadeusza Noweli własnej.

Na powyższym terminie sprzedana będzie rzeczona realność za 350 zł. lub wyżej. Wadium wynosi 35 zł.

Blizsze warunki i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd pow. m. del. Nowy Sącz, 15 maja 1897.

L. 6202 (4991 3-3)

Celem zniesienia wspólnej własności realności lwh. 363 w Staremmieście Izraela Głanzberga i Maryi Peruckiej zostanie na żądanie Izraela Głanzberga dnia 24 sierpnia 1897 i dnia 21 września 1897 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 880 zł. a. w., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

Zakład wynosi 88 zł.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora p. Maryana Władczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy. Staremiasto, 20 lutego 1897.

L. 3054 (4633 3-3)

Dnia 26 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie w drodze re-licytacji publicznej sprzedaż 20/32 części realności pod lk. 427 w Brzesku wyk. hip. 427 ks. gr. gm. Brzesko objętej Andrzeja Bachowskiego recte Chorzyńskiego własnych na rzecz Józefa Mendla Krengla celem zaspokojenia sumy 239 zł.

Cena wywołania 191 zł. Wadium 19 zł. 50 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Piotr Górski w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy. Brzesko, 8 maja 1897.

L. 2161 (5506 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 sierpnia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 września 1897 nawet niżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 151 ks. gr. gminy kat. Kosów objętej, Mozesa Perlmutera względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, na rzecz Chaima Beckera pto 140 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 165 zł., wadium 16 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.

Kosów, 12 lutego 1897.

L. 4004 (5477 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 201 zł. 33 ct. w. a. z przyn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy realności wyk. hip. l. 306 ks. gr. gm. kat. Drohobycz, dzielnica Wójtowska góra objętej, dłużnika Józefa Dąbrowskiego syna Feliksa własnej na rzecz Anny Kindra w dniach 3 sierpnia 1897 i 6 września 1897, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Połowa realności tej sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 104 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887, l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adwok. dr. Kmiciekiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy. Drohobycz, 3 czerwca 1897.

L. 1977 (5487 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 150 zł. z przyn. w dniach 5 sierpnia 1897 i 7 września 1897 w Sądzie o godzinie 10-tej rano, realność pod l. kons. 229 w Wieliczce objęta przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 478 zł. 95 ct. Zakład 47 zł. 89¹/₂ ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przegładnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 24 stycznia 1897 do hipoteki weszli do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 31 marca 1897.

L. 1794 (5467 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Lauba w resztującej kwocie 400 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 5 sierpnia 1897 i 9 września 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną licytację realności wykazanej hipotecznym Nr. 212 gm. kat. Ostrów Borek objętej Jana Zajęca własnej.

Cena wywołania 360 zł. Wadyum 36 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Władysław Michnik z Bochni.

C. k. Sąd powiatowy. Bochnia, 30 kwietnia 1897.

L. 3384 (5447 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza niniejszem, że w sprawie Józefa Freudentima przeciw Samuelowi Turteltaubowi o apłacenie sumy 3000 zł. w. a. z przyn. przedawac będzie w dniu 10 sierpnia 1897 o godzinie 10-tej przed południem najmniej a cenę szacunkową, a w dniu 14 września 1897 o godzinie 10-tej przed południem także onieżej tej ceny realność pod l. k. 68 w Baczach podróznym położonej ciska hipotecznego nie stanowiącej Samuela Turteltauba własnej.

Cena szacunkowa wynosi 3500 zł. w. a. Wadyum 350 zł. w. a. i może być w otówce lub papierach wartościowych do lokacji pieniędzy sierocińskich zdolnych złożo- em.

Inne warunki sprzedaży i akt oszacowania są do przejrzania w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Januszewski.

C. k. Sąd powiatowy. Żurawno, dnia 6 maja 1897.

L. 3007 (5503 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunaju ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jana Weisłaka w sumie 100 zł. z przyn. odbędzie się w dniach 4 i 25 sierpnia 1897 w tym razem o godzinie 10 zrana przymusowa sprzedaż przez publ. licytację połowy realności pod N. k. 125 w Starem Bystrem zsekuta Jędrzeja Obrochty własnej.

Cena wywołania 350 zł. Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze w godzinach urzędowych.

Czarny Dunajec, dnia 12 czerwca 1897.

L. 2312 (5509 1-3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego likwidacji we Lwowie pko: Janowi Brączki i spółnikom o 183 zł. 1 ct., rozpisana

została egzekucyjna licytacja: a) całej posiadłości lwh. 192 ks. gr. gminy Szare objętej, Jana Brączka, Reginy Pytlowej i Franciszki Brączkowej własnej i c) całej posiadłości lwh. 304 ks. gr. gm. Szare objętej Reginy Pytlowej własnej na dzień 5 sierpnia 1897 i na dzień 6 września 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 85 zł 26 ct., cena szacunkowa 852 zł. 53 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiony c. k. notaryusz p. Karol Drozdowski w Milówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 12 maja 1897.

L. 3497 (5504 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1500 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności wyk. hip. l. 272 ks. gr. gm. kat. Borysław objętej, dłużniczki Chany z Brunnengraberów Brunnengraber własnej na rzecz Chaima Joela Ludmerera w dniach 10 sierpnia 1897 i 13 września 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 3380 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Taubenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy. Drohobycz, 3 czerwca 1897.

L. 5931 (5511 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Rosenhecka przeciw Hafii Wachniuk z Diduchów o zapłacenie kwoty 66 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 11 sierpnia 1897 i dnia 10 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hipot. l. 329 i 287 ks. gruntowej gminy Rusów objętych dłużniczki Hafii Wachniuk z Diduchów własnych.

Cenę wywołania połowy realności whl. 329 stanowi kwota 250 zł., zaś połowy realności whl. 287 kwota 75 zł., zaś wadya 10% tychże, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Markussohn ze Śniatyna, resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, dnia 21 maja 1897.

L. 5627 (5394 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza iż dnia 11 sierpnia 1897 i dnia 15 września 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie publiczną sprzedaż realności lwh. 32 ks. grunt gm. Radgoszcz objętej Antoniego Lory własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie, celem zaspokojenia sumy 96 zł. w. a. z przyn.

Cena wywołania 1170 zł. Wadyum 117 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Schanzer w Dąbrowie. Dąbrowa, dnia 29 maja 1897.

L. 8698 (5073 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 199 gminy kat. Tuligłowy objętej dłużnika Franciszka Mazija oraz spadkobierców s. p. Jana Mazija, a to: Szymona, Józefa, Józefa i Stanisława Mazija własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w dniach 12 sierpnia 1897 i dnia 16 września 1897, każdym razem o godzinie 10-tej przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 452 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 30 grudnia 1896.

L. 3188 (5070 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 264 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 836 gminy Komarno objętej dłużników Jana i Katarzyny Kesów Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w dniach 11 sierpnia 1897 i dnia 16 września 1897, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1050 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, 20 kwietnia 1897.

Konkursa.

L. 8206 (5452 3-3)

KONKURS.

W październiku 1897 w okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego będzie obsadzona większa ilość posad prowadzących księgi gruntowe przy trybunałach I instancji w IX klasie rangi, posady oficyałów kancelaryjnych w IX i X klasie rangi i kancelistów XI klasy rangi przy trybunałach I instancji jakoteż przy sądach powiatowych połączone z poborami odnośnej rangi.

Ubiegający się o te posady, mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania przy wykazaniu znajomości języków krajowych do 15 sierpnia 1897 do Prezydium Trybunału I instancji tego okręgu, w którym obecnie znajduje się ich siedziba urzędowa.

Zwracając uwagę kompetentów na zawarte w zeszytach XII. rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 1897 dotyczące systemizowania nowych posad sądowych urzędników kancelaryjnych zauważa się, że w podaniach kompetencyjnych należy wyraźnie zaznaczyć, o którą posadę dotyczącej kategorii kompetujący się ubiega, tudzież przytoczyć ewentualne żądania, bądź ogólnie, bądź przez wymienienie pewnych miejsc służbowych.

Certyfikatyści mają wnieść podania za pośrednictwem swych przełożonych komend bezpośrednio do Prezydium wyższego sądu krajowego.

Dla posad prowadzących księgi gruntowe dla pewnej wedle potrzeby wyznaczyć się mającej części urzędników kancelaryjnych przy sądach powiatowych poza miejscem siedziby trybunałów I instancji, wymagane jest uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych czyli wykazanie się z egzaminu tabularnego.

Lwów, dnia 2 lipca 1897.

L. 1624.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzesku rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na posadę nauczyciela kierującego szkoły 5-klasowej w Brzesku z placą roczną 450 zł., dodatkiem za kierownictwo z rocznych 50 zł. i wolnem mieszkaniem, względnie odpowiedniem relutem na mieszkaniu.

2. Na posadę starszego nauczyciela mogącą się opróżnić przy tejże szkole z placą roczną 450 zł. i 45 zł. dodatkiem na mieszkaniu.

Pierwszeństwo przy obsadzeniu będą mieć kompetenci, którzy się wykazą patentem na nauczyciela szkół wydziałowych z grupy I, II. lub III.

Podania należy udokumentowane wnieść można w przepisanej drodze służbowej w terminie 6-cio tygodniowym, do dnia 18. Sierpnia b. r.

Brzesko, dnia 30. Czerwca 1897.

L. 994.

Celem stałego obsadzenia posady młodszego nauczyciela przy 5-klasowej szkole męskiej w Rawie z roczną placą 400 zł. i 10% dodatkiem na mieszkaniu ogłasza się niniejszem konkurs.

O posadę tę ubiegać się mogą kandydaci posiadający patent kwalifikacyjny na nauczyciela do szkół ludowych pospolicich z językiem wykładowym polskim a uzdolnieni do udzielania języka ruskiego i niemieckiego.

Należy udokumentowane podania należy wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18. Sierpnia b. r.

Rawa, dnia 22. Czerwca 1897.

L. 1574.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

a) Na posadę starszej nauczycielki przy szkole 5-klasowej żeńskiej w Dolinie z placą 450 zł. i 10% na mieszkaniu.

b) Na posadę młodszego nauczyciela

przy szkole 5-klasowej męskiej w Dolinie z placą 400 zł. i 10% na mieszkaniu.

c) Na posadę dwóch starszych nauczycieli (nauczycielek) z placą 350 zł. i 10% na mieszkaniu, ewentualnie na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) z placą 300 zł. i 10% na mieszkaniu przy szkole 4-klasowej w Mizuniu.

d) Przy szkołach jednoklasowych w Ceniawie, Czołhanach, Nadziejowie, Pacykowie, Rachiniu, Rokowie, Roztoczkach, Strutynie wyżym i Trościańcu z placą 350 zł. i wolnem mieszkaniem.

Przy szkołach pod a) i b) jest język wykładowy polski a pod c) i d) ruski.

Z kandydatek ubiegających się o posadę wymienioną pod a) pierwszeństwo będą miały posiadające egzamin wydziałowy z grupy II.

Podania należy udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby lub dekret wymiaru wkładek emerytalnych do dnia 18. Sierpnia b. r.

W Dolinie, dnia 23. Czerwca 1897.

L. 738.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tarnobrzegu ogłasza niniejszem konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie:

1. Na posadę kierującego nauczyciela przy szkole 4-klasowej mieszanej w Rozwadowie z placą roczną 450 zł., wolnem mieszkaniem i dodatkiem za kierownictwo w kwocie rocznej 50 zł.

2. Na dwie posady starszych nauczycieli przy 4-klasowej szkole w Rozwadowie z placą roczną po 450 zł. i 10% dodatkiem na mieszkaniu.

3. Na posadę samoistnych nauczycieli (lek) przy szkołach 1-klasowych: 1. w Jamnicy, 2. Miechocinie, 3. we Wydrzy ad Grębów i 4. Wulce turebskiej z placami po 350 zł. i wolnem mieszkaniem.

4. Na dwie posady starszych nauczycieli przy szkole 4-klasowej z kursem rolniczym w Grębowie z placą po 350 zł. i 10% dodatkiem na mieszkaniu.

5. Ewentualnie rozpisuje się równocześnie konkurs na inne posady mogące się opróżnić wskutek przeniesienia się nauczyciela dotychczasowego.

Podania należy udokumentowane należy wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnobrzegu za pośrednictwem władzy swej przełożonej do 18. Sierpnia 1897.

W Tarnobrzegu, dnia 28. Czerwca 1897.

L. 3039 (5458 2-3)

Wydział powiatowy bocheński ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Uściu solnem.

Okręg ten obejmuje 23 gmin z ludnością 14.404 głów liczącą.

Warunki uzyskania posady są następujące:

1. Dyplom doktorski z wszech nauk lekarskich, — uzzskany w jednym z uniwersytetów austriackich;

2. najmniej 2-letnia praktyka lekarska;

3. świadectwo fizycznego uzdolnienia;

4. zobowiązanie się do utrzymania apteki domowej;

5. dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie.

Do posady tej przywiązana jest placą 600 zł. rocznie, oraz ryczałt na podróże urzędowe 300 zł. rocznie.

Termin do wnoszenia podań do d. 31 lipca br.

Posada będzie do objęcia z d. 1 września 1897.

Z Wydziału powiatowego w Bochni.

L. 8206 (5454 3-3)

Posada Dyrektora kancelaryjnego przy c. k. wyższym Sądzie krajowym we Lwowie z poborami VIII. klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 1 sierpnia 1897 do Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie

Lwów, dnia 2 lipca 1897.

L. 8206 (5455 3-3)

Dwie posady oficyałów kancelaryjnych przy wyższym Sądzie krajowym w X. klasie rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się o te posady wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 5 sierpnia 1897 do Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, dnia 2 lipca 1897.

L. 1634 (5438 3-3)

W październiku 1897 obsadzone będą przy sądzie obwodowym w Wadowicach posada Dyrektora kancelaryi w IX klasie rangi i posada naczelnika kancelaryi w X klasie rangi z systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o te posady winni swe należycie urządzone i w razie potrzeby dowodem znajomości języka krajowego zaopatrzone podania wnieść najdalej do 1 sierpnia 1897 do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium Sądu obwodowego.
Wadowice 4 lipca 1897.

L. 8206 (5453 3-3)

Wedle ogłoszenia zawartego w XII zeszytzie rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 19 czerwca 1897 będzie w październiku 1897 obsadzona w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego większa ilość posad sądowych urzędników kancelaryjnych IX., X. i XI. klasy rangi.

Celem obsadzenia powyższych posad został konkurs już rozpisany.

Dla informacji interesowanych zauważa się, że tacy kandydaci, którzy nie pozostają w służbie sądowej, mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania kompetencyjne przy wykazaniu dotychczasowego zajęcia i znajomości języków krajowych do 15 sierpnia 1897 w celu zaopiniowania za pośrednictwem przełożonej władzy państwowej lub autonomicznej do Prezydium sądu kolegijskiego tego okręgu, w którym w czasie kompetowania w służbie publicznej pozostają.

Lwów, dnia 2 lipca 1897.

L. 427 (5459 2 3)

Wydział powiatowy w Nadwornie rozpisuje niniejszym konkurs na trzy posady lekarzy okręgowych z siedzibą w Nadwornie, Mikuliczynie i Majdanie średnim.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest roczna płaca 600 złr. i ryczałt na objazdy 400 złr.

kompetenci wykazać się mają;

1. obywatelstwem austriackim,
2. dyplomem doktora medycyny,
3. znajomością obu języków krajowych tj. polskiego i ruskiego w słowie i piśmie,

4. najmniej dwuletnią praktyką lekarską,

5. fizyczną zdolnością, niemniej zobowiązać się co do Mikuliczyna i Majdanu średniego do utrzymania apteki domowej, w podaniu wyraźnie oświadczyć czy o jedną z wymienionych posad wyłącznie, lub też o którąkolwiek bądź kompetują, wreszcie kompetenci na posadę w Majdanie średnim mają oświadczyć, że w razie przeniesienia siedziby do Łanczyna,

zarządzeniu temu bezwarunkowo się poddają.

Obowiązki lekarzy okręgowych określa instrukcja służbowa z dnia 31 grudnia 1891 Nr. 83 Dz. u. kr.

Kandydaci muszą warunkowo w wymienionym w zupełności odpowiedzieć, a podania udokumentowane wnieść do końca sierpnia br.

Nadworna, 5 lipca 1897.

L. 1230 (5496 1-3)

KONKURS

Wydział Rady powiatowej w Wadowicach rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego w Łankoronie z płacą roczną 500 złr., ryczałtem na podróże 300 złr. i wolnym pomieszkaniem.

Kompetenci mają wykazać warunki wymagane §§. 7 i 8 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 dz. u. kraj.

Lekarz okręgowy obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Termin do wnoszenia podań kończy się z dniem 31 sierpnia 1897.

Wadowice, 26 czerwca 1897.

Za Prezesa
Dr. Iwański.

L. 1735 (5463 2-3)

W październiku 1897 obsadzona będzie przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu posada Dyrektora kancelaryi w IX. i posada naczelnika kancelaryi w X. randze.

Podania wnieść należy w przepisanej drodze do 1 sierpnia 1897 do Prezydium Sądu obwodowego w Nowym Sączu

Nowy Sącz, dnia 4 lipca 1897.

L. 1920 pr. (5514 1-3)

KONKURS.

W październiku 1897 zostaną przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie obsadzone:

jedna posada dyrektora kancelaryi w VIII. randze;

trzy posady naczelników kancelaryi w X. randze;

jedna posada urzędnika egzekucyjnego w X. randze i

jedna posada dyrektora urzędu ksiąg gruntowych w VIII. randze, wszystkie z systemizowanymi poborami.

Urzędnik egzekucyjny obowiązany będzie po myśli §. 18 ustawy z dnia 1 sierpnia 1895, l. 111 dz. p. p. złożyć kaucję służbową równającą się jego jednorocznej płacy.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do Prezydium c. k. sądu krajowego we Lwowie najdalej do dnia 1 sierpnia 1897.

Z Prezydium c. k. Sądu wyższego we Lwowie, dnia 7 lipca 1897.

L. 69 (5495 1-3)

KONKURS.

C. k. Sąd grybowski przyjmie bezwzględnie jednego dyetaryusza obznajomionego należycie z manipulacją sądową, tudzież drugiego obznajomionego dokładnie z czynnościami przy księgach gruntowych.

Kompetenci mają wnieść podanie i przedłożyć świadectwa.

C. k. Sąd powiatowy.
Grybów, 3 lipca 1897.

L. 1283 (5499 1-3)

KONKURS.

W październiku 1897 obsadzona będzie przy sądzie obwodowym w Złoczowie posada dyrektora kancelaryi w IX. i naczelnika kancelaryi w X. randze.

Ubiegający się o te posady winni należycie ułożone podania wnieść najdalej do 1 sierpnia 1897 do Prezydium sądu obwodowego w Złoczowie.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego
Złoczów, 7 lipca 1897.

L. 2129 (5497 1-3)

KONKURS.

Z początkiem października 1897 obsadzone będą przy sądzie obwodowym w Rzeszowie posady dyrektora kancelaryi w IX. i naczelnika kancelaryi w X. klasie rangi.

Kompetujący o te posady, winni podania należycie ułożone, wnieść w drodze przepisanej, najdalej do 1 sierpnia 1897 do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium Sądu obwodowego.
Rzeszów, 6 lipca 1897.

Kuratele.

L. 25661 (5448 2-3)

C. k. Sąd pow. m. del. S. I. we Lwowie uznał umysłowo chorymi:

1. Feigę Rozalię zim Chieger,
2. Józefę Rogawską,
3. Józefa Zistlera,
4. Henrykę Kanne,
5. Antoninę Karlakowską

ustanawiając kuratorem dla pierwszej adw. Dr. Ambesa, dla drugiej adw. Dr. Pawęckiego obydwóch we Lwowie, dla trzeciego Leopolda Zistlera w Obritz, dla czwartej Herscha Kannego we Lwowie, dla piątej Klemensa Jana Karlakowskiego we Lwowie.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1897.

L. 7391 (5412 2-3)

Teklę Ławiak z Milowiec uznano marnotrawczynią ustanawiając Stefana Ławiaaka kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.
Tłuste, dnia 18 października 1895.

L. 5455 (5440 2-3)

Leon Konrad z Bolechowa uznany został umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Jana Konrada.
C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, dnia 20 czerwca 1897.

L. 23406 (5451 2-3)

Uwadamia się, że Iwana Fajdę z Sieciechowa uznano za umysłowo chorego a kuratorem ustanowiono Ilka Worka z Sieciechowa.

C. k. Sąd pow. m. d. S. II.
Lwów, dnia 5 czerwca 1897.

L. 5749 (5411 2-3)

Dmytra Owezar syna Andryja uznano marnotrawcą, karatorem dlań ustanowiono Danyle Melnyka z Capowiec.

C. k. Sąd powiatowy.
Tłuste, dnia 24 lipca 1895.

L. 8978 (5342 2-3)

Łucya Słowikowa z Nowego Sącza uznana umysłowo chora.

Kuratorem Stanisław Słowik z Nowego Sącza.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.
Nowy Sącz, dnia 1 czerwca 1897.

L. 2968 (5324 2-3)

Chana Kruś ze Stojanowa uznana umysłowo chora.

Kuratorem Hersz Kruś z Kamionki strumiżowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 25 lutego 1897.

L. 11168 (5410 2-3)

Andryja Kolbę syna Fedora z Capowiec uznano za marnotrawcę i ustanowiono dlań kuratorem Maksyma Pryjmska z Capowiec.

C. k. Sąd powiatowy.
Tłuste dnia 5 listopada 1894.

L. 4591 (5322 2-3)

Marya Fediów z Nadiatycz została uznana za umysłowo chorą i dla niej kuratorem Mikołaja Fediów ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Mikołajów, 4 czerwca 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4753 (5469 2-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Szymaszka, że Józef Szymaszek wniósł przeciw niemu pozew dnia 14 czerwca 1897 l. 4753 o zapłacenie 139 zł. w. a., wskutek czego termin do rozprawy na 16 lipca 1897 o 9 rano wyznaczono i że dla niego adw. dr. Fischlera z Dębicy kuratorem ustanowiono. Wzywa się tegoż z niewiadomego miejsca pobytu, aby kuratorowi informacji udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.

Dębica, 16 czerwca 1897.

L. 3920 (5475 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Kucharskiego, że Ignacy Głód z Jasionki wniósł przeciw niemu pod dniem 6 maja 1897 l. 3920 pozew o zapłatę sumy 40 zł., wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 lipca 1897 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Juliusza Chłopa wójta z Jasionki i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa Józefa Kucharskiego, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 21 maja 1897.

L. 3915 (5474 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Joela Leibe Goldsteina, że Ch. M. Herzig z Dukli, wniósł przeciw niemu pod dniem 18 maja 1895 l. 3990 pozew o zapłatę sumy 99 zł. 89 ct., wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 lipca 1897 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. Aleksandra Obłąkę burmistrza z Dukli i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa się Joela Leibe Goldsteina, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 16 maja 1897.

L. 3614 (5472 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Łukasza Kozaka, że Hersch Israel, wniósł przeciw niemu pod dniem 23 kwietnia 1897 l. 3614 pozew o zapłatę sumy 15 zł. 37 ct., wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 20 sierpnia 1897 na godzinę 9 rano, wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Marcina Kozaka i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa Łukasza Kozaka, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 25 maja 1897.

L. 3992 (5408 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia Ludmiłę Wróblową w Warszawie zamieszkałą, że przeciw niej wnieśli Jakób Korn i dobrowolnie do sporu przystępująca Mincia Korn pod dniem 29 kwietnia 1897 l. 3992 pozew sumaryczny o wydanie blankietu wekslowego na 100 zł. opiewającego, lub zapłacenie 100 zł. z pn., na który to pozew termin do rozprawy na dzień 5 sierpnia 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono, dla pozwanej zaś notaryusza Ludwika Miasika z Rozwadowa kuratorem ustanowiono i wzywa Ludmiłę Wróblową, by na tym terminie albo osobiście się stawiła, albo kuratorowi swemu informacji do obrony swych praw udzieliła, alboweż innego zastępcę prawnego sobie ustanowiła i o

tem sąd tutejszy zawiadomiła, gdyż złe skutki z zaniedbania tych ostrożności wynikłe, sama sobie przypisze.

Rozwadow, 5 maja 1897.

L. 2383 (5476 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Kałwika, że Antoni Frydrych, wniósł przeciw niemu pod dniem 12 marca 1897 l. 2383 pozew o zapłatę sumy 23 zł., wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 20 sierpnia 1897 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Józefa Zygmuntą i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa Jana Kałwika, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 22 marca 1897.

L. 7609 (5399 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomego Petrowi Szepetiukowi, że dnia 28 maja 1897 do l. 7609, Leib Rosenkranz pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 31 zł. i 15 zł. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 6 sierpnia 1897 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Michała Oleksyna wójta ze Słobody rungurskiej kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania, sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczenizyn, 28 maja 1897.

L. 5738 (5414 2-3)

W sporze drobiazgowym Samuela Blumenberga o 3 zł. 50 ct. dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej Józefy Bober, ustanowiono adwokata dr. Idzińskiego kuratorem, a do rozprawy termin na dzień 3 sierpnia 1897 o godz. 9 rano wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Tyczyn, 4 czerwca 1897.

L. 3989 (5405 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia Ludmiłę Wróblową w Warszawie zamieszkałą, że przeciw niej wnieśli Jakób Korn i dobrowolnie do sporu przystępująca Mincia Korn pod dniem 29 kwietnia 1897 l. 3989 pozew sumaryczny o wydanie blankietu wekslowego na 150 zł. opiewającego lub o zapłacenie 150 zł. z pn., w załatwieniu którego to pozwu termin do rozprawy na dzień 5 sierpnia 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono, dla pozwanej zaś notaryusza Ludwika Miasika z Rozwadowa kuratorem ustanowiono i wzywa Ludmiłę Wróblową, by na tym terminie albo osobiście się stawiła, albo kuratorowi swemu informacji do obrony swych praw udzieliła, alboweż innego zastępcę prawnego sobie ustanowiła i o tem sąd tutejszy zawiadomiła, gdyż złe skutki z zaniedbania tych ostrożności wynikłe, sama sobie przypisze,

Rozwadow, dnia 5 maja 1897.

L. 5319 (5397 2-3)

Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Rojko, że w sporze drobiazgowym Chaima Horna pto 18 zł. 10 ct. dla niego kuratora w osobie Iwana Czereba gospodarza z Dembna ustanowił i termin do rozprawy na dzień 3 sierpnia 1897 wyznaczył.

Leżajsk, dnia 5 czerwca 1897.

L. 7965 (5400 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wasylowi Wintoniakowi, że dnia 4 czerwca 1897 do l. 7965 Schloma Peller pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 23 zł. 80 ct. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 3 sierpnia 1897 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Fedora Januszaka kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania, sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczenizyn, 4 czerwca 1897.

L. 3799 (5392 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Mikosia „Równiaka“, iż przeciw niemu wniósł Józef Pęksa pozew o zapłacenie kwoty 15 zł. w. a., wskutek czego mu kuratorem Jana Chlebka ustanowiono i termin do drobiazgowej rozprawy na dzień 20 lipca 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, dnia 18 czerwca 1897

L. 52586 (5493 1—3)

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa handlu z dnia 25 czerwca 1897, dotyczące zmian w służbie telegraficznej, wchodzących w życie z dnem 1 lipca 1897.

Z dniem 1 lipca 1897 wchodzi w życie na podstawie uchwały międzynarodowej konferencji telegraficznej w Budapeszcie z r. 1896 między innymi następujące zmiany w służbie telegraficznej a to tak w obrocie wewnętrznym jak i za granicą:

A.) Ruch w ogólności:

1. Publiczność telegrafująca może obecnie przy układaniu telegramów posługiwać się następującymi znakami konwencyonalnymi:

Pilne albo (D) odpowiedź zapłacona albo (R. P.), odpowiedź zapłacona za X słów albo (R. P. x.), pilna odpowiedź zapłacona albo (R. P. D.), pilna odpowiedź zapłacona za x. słów, albo (R. P. D. x.) kolocyjanowanie albo (TC.), telegram z uwiadomieniem telegraficznym o doręczeniu albo (PC.) telegram z uwiadomieniem pocztowym o doręczeniu albo (PCP.), dalej posłać albo (FS.), poczta, poczta polecono albo (PR.) posłańcem, posłańiec zapłacony, albo (X. P.) posłańiec zapłacony x franków, albo (X. P. fr. x.) posłańiec zapłacony, wynagrodzenie za posłańca podać telegraficznie, albo (X. P. T.), posłańiec zapłacony, wynagrodzenie za posłańca podać listownie albo (X. P. P.), otwarty doręczyciel albo (R. Q.) do rąk własnych doręczyciel (M. P.), biuro telegraficzne restante albo (T. R.), poczta restante, albo (P. G.) poczta restante polecono albo (P. G. R.), x adresów albo (T. M. x), wszystkie adresy przesłać.

Według tego odpady P. P. i E. P. nowo wprowadzone zostały: P. C., P. C. P., X. P. fr. x., N. P. T., X. P. P., T. R., P. G., P. G. R. i T. M. a, a C. R. używane będzie nadal wyłącznie tylko dla oznaczenia telegraficznego doniesienia o doręczeniu ze strony urzędu oddawczego.

2. Do języków, którymi posługiwać się można w międzynarodowej korespondencji telegraficznej w otwartej mowie (en language clair) oddano język anamicki (quoc ugu), luksemburski i słowiański.

3. Przez dodanie znaków handlowych w tekście telegramu zresztą w całości w otwartej mowie ułożonego, nie traci tenże cechy telegramu w otwartej mowie ułożonego.

4. W telegramach, które w całości albo częściowo ułożone są w mowie umówionej (en language convenu), mogą imiona własne o tyle tylko przychodzić, o ile takowe użyte są w ich znaczeniu w mowie otwartej.

Te jednak imiona własne, które znajdują się w urzędowym słowniku, wydanym przez międzynarodowe biuro w Bernie (Szwajcaria), są w obrocie wewnętrznym także dopuszczalne w omówionem znaczeniu.

5. Słownik w punkcie 4 wymieniony, służący do układania telegramów w umówionej mowie będzie obowiązującym, wbrew odnośnej umowie konferencji w Paryżu z 1890 r. dopiero po odpowiednim uzupełnieniu a to od chwili, którą oznaczy późniejsza konferencja.

6. Używanie liter lub grup z liter z tajemnym znaczeniem w telegramach prywatnych w mowie szyfrowanej (en language chiffré), zostaje nadal zakazane; nie należy jednak liter używanych w znakach handlowych, jakoteż liter przedstawiających znaki powszechnego kodeksu handlowego a przychodzących w telegramach semaforycznych uważać za litery z tajemnym znaczeniem.

7. W jednym i tym samym telegramie prywatnym, można nadal używać obok siebie mowy otwartej, umówionej i szyfrowanej; przy takich (mieszanych) telegramach, jeżeli takowe ułożone są w części w mowie otwartej, a w części w umówionej uważane będą partie ułożone w mowie otwartej jakby były ułożone w mowie umówionej, zaś w telegramach ułożonych w części w mowie otwartej w części szyfrowanej każdą partję oceniać się będzie podług odnośnych obowiązujących regul.

8. Jako ostatnie słowo adresu ma być w ogólności imię stacyi telegraficznej miejsca przeznaczenia. Po tem słowie może następować tylko nazwisko kraju lub obszaru przeznaczenia ewentualnie obydwa te nazwiska.

W ostatnim wypadku musi nazwisko obszaru przeznaczenia wypisanem być bezpośrednio obok nazwy stacyi przeznaczenia, zaś nazwisko kraju przeznaczenia musi być ostatniem w adresie.

Nadawcze stacye telegraficzne są obowiązane w danym wypadku w porozumieniu z nadawcą telegramu szyk słów adresu uporządkować w sposób przepisany przez numerowanie pojedynczych słów, lub przez inne znaki przenośne a porządek ten słów ma być ściśle dotrzymany przy pierwszym telegrafowaniu (względnie telegraficznem) przesłaniu telegramu.

Według tego należy up. „Ryszard Höfinger, Wiedeń ul. turecka 14“, zmienić na „Ryszard Höfinger ul. turecka 14 Wiedeń“, „Ryszard Höfinger Tryjest piazza grande 5“, na „Ryszard Höfinger piazza grande 5 Tryjest“, „Ryszard Höfinger Karlsbad willa Meran“ na „Ryszard Höfinger willa Meran, Karlsbad“, Henri Gauthier Tache Perse, place

concorde 45“ na „Henri Gauthier 45 place concorde Tache Perse“, „Henri Gauthier Szwyz Steinen“ na „Henri Gauthier Steinen Szwyz“, „Henri Gauthier Pouzols France Aude 20 rue d'eglise“ na „Henri Gauthier 20 Rue d'eglise Pouzols France“.

Jeżeli słów adresu wbrew przepisom ułożonego telegramu nie może z jakiegokolwiek powodu ani nadawca ani organ przyjmujący w porozumieniu z nadawcą uporządkować, podług przepisu, to telegram taki z nieprawidłowym adresem wysyła się według obowiązujących przepisów na odpowiedzialność nadawcy.

9. Telegramy dotyczące sprostowania, uzupełnienia lub anulowania i wszelkie inne zawiadomienia odnoszące się do już wysłanych lub w drodze będących telegramów, muszą jeśli są adresowane do urzędu telegraficznego, być przysłane jedynie od urzędu do urzędu w formie opłaconych notatek służbowych.

O ile takie notatki mają za przedmiot żądanie adresata jakiego telegramu, powtórzenie go w całości lub w części z powodu domniemanego błędnego przesłania, otrzymują znak S. R. we wszystkich innych wypadkach S. T.

10. Zwrot taks uiszczonych za telegramy dotyczące sprostowania jednej lub drugiej kategorii (ewentualnie tylko za obliczoną podług słów część tychże), będzie mieć odtąd wtedy miejsce w całym obrębie Unii telegraficznej i to bez względu na to czy telegram pierwotny był zwykły, czy też z kolocyjanowaniem jeżeli dotyczące opłacone notatki służbowe będą spowodowane przez błędy zasztef w służbie telegraficznej.

11. Wrazie różnicy między ilością słów według której otaksowano telegram a rzeczywistą ilością słów, ilość słów telegramu zostanie uwidocznioną w urzędowej części telegramu w formie ulamka, którego licznik oznaczać będzie ilość słów taksowanych, a mianownik rzeczywistą ilość słów.

12. Czas nadania telegramów będzie odtąd w granicach europejskiego taksowania podanego w urzędowym nagłówku telegramu, a oznaczać go będą trzy cyfry następujące po numerze telegramu, podające dzień miesiąca, godzinę i minutę nadania przed (V) lub po południu (N).

13. W przyszłości będzie używany znak oddzielenia (—) nie tylko na telegramach na aparacie Hughesa wydrukowanych lecz także na telegramach przesłanych za pomocą aparatu Morsego ręką wypisanych, a to celem oddzielenia urzędowego wstępu od innych przypisków, te od adresu, adresu od tekstu, a tekstu od podpisu, zaś znak krzyżyka celem uwidocznienia końca.

14. Całą kwotę za zapłaconą jednak nie zużytkowaną odpowiedź telegraficzną zwracać się będzie odtąd nadawcy pierwotnego telegramu także w obrębie europejskiego taksowania na prośbę partyi pod tym atoli warunkiem, że dotyczący blankiet będzie jeszcze w posiadaniu tego zarządu telegrafów, który go wystawił lub zostanie temu zarządowi zwrócony przed upływem 3 miesięcy od dnia wystawienia.

15. W razie przesłania telegramu z zapłaconą odpowiedzią przez urząd oddawczy za granicę państwa, do którego sam należy, ma w przyszłości ten urząd, który przesłanie zarządza, kwotę uiszczoną za odpowiedź przekazać urzędowi nowego przeznaczenia celem wręczenia adresatowi.

16. Na żądanie nadawcy albo adresata mogą być telegramy z zapłaconą odpowiedzią przesłane dalej także po za obręb europejskiego postępowania taksowego; atoli nadawca dalej posłać się mającego telegramu nie może opłacić odpowiedzi na ten telegram ani też żądać uwiadomienia o doręczeniu.

Jeśli prośba o dalsze wysłanie jakiego telegramu pochodzi od adresata albo od innej w imieniu tegoż do odbioru upoważnionej osoby, to musi takowa nastąpić pisemnie albo za pomocą płatnej notatki urzędowej (S. T.)

Ten kto tego żąda obowiązuje się zapłacić wszelakie przez ten nowy urząd przeznaczenia nie ściągnięte należności. Zresztą osoba, która życzy sobie telegram dalej posłać ma prawo, sama złożyć należność za dalsze wysłanie, o ile telegram ma być dalej posłany tylko na jedno miejsce a dalsze przesłanie do innych miejsc nie jest wyrażone.

17. Co do opłaty za posłańca, to oznaczać odtąd będzie umieszczone przed adresem telegramu międzynarodowy znak a to pojedynczo X. P., że nadawca już zapłacił należność za przesłanie telegramu umyślnym posłańcem, przepisana przez zarząd urzędu oddawczego, według dat międzynarodowego biura telegraficznego w Bernie, które odtąd obejmować będą nie tylko jak dotychczas kraje zaeuropejskie, ale ogólny obrót telegraficzny.

X. P. z dodaną kwotą we frankach lub centymach np. X. P. fr. 2-50, że nadawca już uiszczył koszt posłańca, których wysokość była mu wiadoma skądinąd a nie z ogłoszenia biura międzynarodowego telegrafu w Bernie.

X. P. T. że nadawca koszt chce zapłacić za posłańca a wysokość tychże ma mu być podana przez z góry opłacony telegram

z pięciu słów, a nie jak dotychczas z dziesięciu słów.

X. P. P. że nadawca składając kwotę 25 centów chce zapłacić koszt za posłańca, których wysokość ma mu być podana pocztą listem poleconym.

Dotychczasowy przepis, że telegramy z X. P. w obrocie międzynarodowym powodują opłacenie i wysłanie uwiadomienia o doręczeniu z podaniem kosztów posłańca, odpadł.

18. Zarządzone zostało, by w przyszłości odbiorca telegraficznego przekazu tak szybko był zawiadomionym o faktycznym nadejściu tegoż jak adresat zwykłego telegramu.

19. Termin, w którym europejski telegram winien być doręczony, w przeciwnym bowiem razie zarząd byłby obowiązany do zwrotu pełnych kosztów z powodu spóźnionego doręczenia zmniejsza się odtąd z 48 na 24 godzin, a termin 48 godzinny będzie miał odtąd zastosowanie tylko w obrocie z tymi krajami, które chociaż nie należąc do Europy, zastosowują europejski sposób taksowania.

W obrocie zaeuropejskim ustanawia się termin wynoszący 6 razy po 24 godzin.

20. W obrębie europejskiego taksowania rozszerza się termin reklamacyjny z dwóch na 3 miesiące począwszy od dnia nadania telegramu, a nadto mogą odtąd reklamacje nawet wtedy być przedmiotem dochodzenia, jeżeli chociaż nie żąda się zwrotu, zaszyły jednak ciężkie i ponowne urzędowe usterki.

B) Liczenie słów i taksowanie.

21. Postanowienia obowiązujące dotychczas tylko dla europejskiego taksowania, podług których największa długość pojedynczego słowa w otwartej mowie oznaczona była na 15 zgłosek podług alfabetu Morsego, a długość pojedynczej lezby na 5 cyfr, rozszerzane zostają odtąd także na taksowanie zaeuropejskie, zmiast maksymalnej długości 10 względnie 3.

22. Znaki konwencyonalne wyliczone w punkcie 1 liczone będą odtąd wraz z innymi dodatkami za jedno słowo n. p. (R. P. 24), (R. P. D. 24), (X. P. fr. 2-50), (T. M. 3).

23. Wymienione w adresie telegramu nazwisko oddawczej stacyi telegraficznej będzie liczone we wszystkich językach za jedno słowo, jeżeli będzie tak napisane jak takowe jest zapodane w pierwszej kolumnie spisu urzędów, wydanego przez międzynarodowe biuro telegraficzne w Bernie a to nawet wtedy, chociażby do takowego dodane było obok nazwisko kraju lub powiatu kraju (prowincja, kanton, departament i t. d.), w którym leży urząd oddawczy.

24. Podobnież każde w adresie telegramu zapodane z więcej słów składające się nazwisko powiatu kraju, tudzież każde z więcej słów składające się nazwisko kraju chociażby takowe nie było uwidocznione w pierwszej kolumnie urzędowego wykazu, atoli musi być dodane celem zapewnienia przesłania telegramu we właściwym kierunku ma być z osobna liczone jako jedno słowo, lecz tylko wtedy jeżeli do nazwisko jest tak samo wypisane jak w wyżej wspomnianym wykazie.

25. Analogiczne uwzględnienie będzie w ten sposób zastosowane do przekazów telegraficznych, że nazwisko urzędu wystawiającego i wypłacającego przekaz, jakoteż miejsce zamieszkania odbiorcy liczyć się będzie zawsze za jedno słowo, natomiast oznaczenie traktów, ulic, numerów domów, schodów, pięt, drzwi i t. d. adresata będzie podlegało tak jak dotychczas taryfowemu otaksowaniu.

26. Ulamki (a nie tylko liczby całe) pisane literami będą mogły być odtąd ściągane w jedno słowo i podług tego taksowane n. p. jedenpięćdziesiątych.

27. Należność za telegramy pilne z kilkoma adresami zniża się obecnie na podwójną (zamiast potrójnej) kwotę zwykłej należności za telegramy z kilkoma adresami a więc przy telegramach niżej stu słów na 50 ct.

28. Za przesłanie telegramu pocztą przez kraj, w którym leży odnośna ostatnia stacya telegraficzna do kraju innego ściąganie się od zarządu stacyi nadawczej jednolitą kwotę 25 ct.

29. W obrębie, w którym obowiązuje taksa europejska zniża się taksa za jedno słowo przy zatrzymaniu dotychczasowej szesnastokrotnej taksy 30 ct. w obrocie z Niemcami (Żuławy) z 11 ct. na 10 ct., z Rumunią (przez austriacko-rumuńską lub węgiersko-rumuńską granicę) z 6 ct. na 4 ct., z Tripolis (przez Tryjest albo Włochy, Malta) z 61 ct. na 34 ct.

Stale taksy dla obrotu wewnętrznego jakoteż dla obrotu z innymi państwami używającymi taksy europejskiej pozostają nadal niezmiennione.

30. W obrębie w którym obowiązują zaeuropejskie taksy, których jak według dotychczas pobiera się opłatę tylko za każde pojedyncze słowo powstały z powodu zniżenia taksy ze strony odnośnych towarzystw kablowych większe lub mniejsze niżki dotychczasowych taks (n. p. w korespondencji z niemieckimi posiadłościami w zachodniej Afryce a mianowicie z Kamerunem o 61 ct., z Togo i Golanem o 86 ct., z Chinami przeciętnie o 75 ct., ze Singaporem o 80 ct., z Rosją azjatycką I. reyon o 40 ct., II. reyon o 82 ct.,

ze Siamem o 38 ct., z Japonią o 83 ct. za słowo i t. d., a odnośne bliższe wyjaśnienia zawarte są w obwieszczeniu dziennika rozporządzeń pocztowych i telegraficznych dla krajów podlegających zarządowi c. k. Ministerstwa handlu.

Glaz m. p.

L. 4086 (5510 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadomienia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana czyli Wania Wotka, że pod dniem 12 kwietnia 1897 l. 4086, wniósł przeciw niemu Wania Salamak pozew sumaryczny o zapłatę 200 zł. z pn, na który ustanowiono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 15 lipca 1897, oraz ustanowiono kuratora dla niego c. k. notaryusza Orłowicza w Rymanowie i wzywa go, by wymienionemu kuratorowi udzielił potrzebnych wskazówek, lub też innego pełnomocnika sobie obrał.

Rymanów, 22 czerwca 1897.

L. 1266 (5498 1—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej dnia 30 sierpnia 1897 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencji sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym c. k. Prezydenta Augusta Schmidta przewodniczącym a zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Włokara Ansona, Jana Wichańskiego, Alfreda Manasterskiego, Alfreda Zawadzkiego, Justyna Bogusławskiego i dr. Juliana Sopotnickiego.

Przydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 5 lipca 1897.

L. 3990 (5406 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadomienia Ludmiłę Wróblową w Warszawie zamieszkałą, że przeciw niej wnieśli J. k. Korn i dobrowolnie do sporu przystępująca Mincia Korn pod dniem 29 kwietnia 1897 l. 3990 pozew sumaryczny o wydanie blankietu wekslowego na 100 zł. opiewającego lub zapłacenie 100 zł. z pn, na który to pozew termin do rozprawy na dzień 5 sierpnia 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono, dla pozwanej zaś notaryusza Ludwika Miąsika z Rozwadowa kuratorem ustanowiono i wzywa Ludmiłę Wróblową, aby na tym terminie albo osobiście się stawiła, albo kuratorowi swemu informacji do obrony swych praw udzieliła, albo też innego zastępcę prawnego sobie ustanowiła i o tem sąd tutejszy zawiadomiła, gdyż złe skutki z zaniedbania tych ostrożności wynikłe, sama sobie przypisze.

Rozwadów, dnia 5 maja 1897.

L. 6573 (5445 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadomienia niewiadomego z życia i miejsca pobytu ustawowych spadkobierców Nadezdy Fraenkel zmarłej w Podgórzu 25 lipca 1883, że Hirsch Landau jako cesyonaryusz Hendza Skwerskiego wniósł do tegoż sądu pozew do praes. 13 maja 1897 l. 6573 przeciwko nim o uznanie, iż Nadezda Fraenkel pozostawiła ważne ustne rozporządzenie ostatniej woli, że pozew ten ustanowionemu dla tychże spadkobierców kuratorowi adwokatowi dr. Janowi Jakubowskiemu w Krakowie doręczony został i że wskutek tego pozwu termin do rozprawy według postępowania ustnego na dzień 24 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano w sądzie w Podgórzu wyznaczono.

Spadkobierców tych wzywa się, by albo sami na tym terminie stanęli, albo kuratorowi informacji udzieliłi, albo innego pełnomocnika sobie ustanowili i o tem tutejszemu sądowi przed terminem doniesli.

Podgórze, 10 czerwca 1897

L. 3991 (5407 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadomienia Ludmiłę Wróblową w Warszawie zamieszkałą, że przeciw niej wnieśli Jakób Korn i dobrowolnie do sporu przystępująca Mincia Korn pod dniem 29 kwietnia 1897 l. 3991 pozew sumaryczny o wydanie blankietu wekslowego na 100 zł. opiewającego lub zapłacenie 100 zł. z pn, na który to pozew termin do rozprawy na dzień 5 sierpnia 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono, dla pozwanej zaś notaryusza Ludwika Miąsika z Rozwadowa kuratorem ustanowiono i wzywa Ludmiłę Wróblową, aby na tym terminie albo osobiście się stawiła, albo kuratorowi swemu informacji do obrony swych praw udzieliła, aloteż innego zastępcę prawnego sobie ustanowiła i o tem sąd tutejszy zawiadomiła, gdyż złe skutki z zaniedbania tych ostrożności wynikłe, sama sobie przypisze.

Rozwadów, 5 maja 1897.

L. 8098 (5443 2—3)

C. k. Sąd powiat. w Mielcu zawiadomienia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Barnasia, że Rozalia Gaździna i inni przeciw niemu wspólna skargę o 45 zł. wnieśli, wskutek której po ustanowieniu dla niego kuratora w osobie adw. dr. Brzeskiego, termin do rozprawy drobiazgowej na 26 lipca 1897, rano o godz. 9 wyznaczonym został.

Mielec, dnia 20 czerwca 1897.

L. 6941 (5404 3-3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Siewierskiego, że Małgorzata Brzostowska wniosła przeciwko niemu pozew o zapłatę 100 zł. w. a., na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 2 sierpnia 1897.

Wzywa się go zatem, aby potrzebne dokumenty do obrony sądowi udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 16 kwietnia 1897.

L. 6503 (5145 2-3)
Zawiadamia się z życia i z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Józefa Werwińskich, że w dniu 1 listopada 1890 umarła w Rzeszycy długiej ich siostra Katarzyna Werwińska i że dla nich ustanowiono kuratorem Tomasza Madeja z Rzeszycy długiej i wzywa się ich tedy, by w ciągu roku od dnia dzisiejszego wnieśli deklarację do spadku po Katarzynie Werwińskiej, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy z ustanowionym dla nich kuratorem i z deklarowanymi spadkobiercami przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadow, 17 maja 1897.

L. 4122 (5144 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że w sprawie tabularnej Hrynia Iwanków o wpis własności parc. gr. 532/1 w Czerczu dla niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Wolfa Weissbacha, adwokata dra Lipinera z Rohatyna kuratorem mianuje i mu uchwala tabularną z 6 lutego 1897, l. 1038 doręcza.

Rohatyn, dnia 25 maja 1897.

L. 3436 (5135 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie, celem doręczenia tusąd. uchwały z dnia 25 marca 1897, l. 1642 ustanawia Bartłomieja

Różek z Łuki małym kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Petra Stawskiego i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, dnia 2 czerwca 1897.

L. 6259 (5137 2-3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Majera Hollandra przeciw Jakobowi i Chaji Badnerom pto 287 zł. 65 ct dla niewiadomego z pobytu Jakóba Badnera kuratorem adwokata p. dra Friedberga i jemu doręcza rezolucję z dnia 30 czerwca 1894, l. 4667 ustanawiającą Samuela Elstera sekwestrem dochodów 5/10 części realności lwh. 200, 10/60, lwh. 199 i 20/60, lwh. 199 ks. gr. gminy Dębicy.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Dębica, 28 września 1895.

L. 3397 (5473 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Kalwika, że Szymon Friess z Dukli, wniósł przeciw niemu pod dniem 21 kwietnia 1897 l. 3397 pozew o zapłatę sumy 32 zł. 20 ct., wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 20 sierpnia 1897 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Józefa Zygmunda i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa Jana Kalwika, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 25 maja 1897.

L. 1564 (5202)
C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej w sporze ustnym Antoniego Kowalczyka przeciw nieobjętej masie spadkowej s. p. Rozalii

1o Baran 2o Kołodziejczyk, względnie przeciw jej spadkobiercom o oddanie parceli l. 4780 w Lubomierzu ustanawia w myśl §. 512 ust. sąd. Stanisława Wojtyczkę wójta w Lubomierzu, kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu pierwopozwanego Antoniego Barana na koszt i niebezpieczeństwo Antoniego Barana i o tem Antoniego Barana zawiadamia w tym celu, aby ustanowionemu kuratorowi swoje dowody udzielił lub innego zastępcę tut. Sądowi przedstawił.

Mszana dolna, 14 maja 1897.

L. 20.000 (5138 1-3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Belczyka, że w sprawie egzekucyjnej Jana Łachmanka przeciw niemu pto 165 złr. z przyn. kuratorem dla niego adw. dr. Maurycy Stern w Gorlicach ustanowiony został, któremu dalszych informacji udzielić lub innego pełnomocnika dla siebie ustanowić ma.

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 18 stycznia 1897.

L. 11802 (5223 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Korna, iż z powodu wniesionej przez Mojżesza Dawida Herziga skargi wekslowej de pr. 16 czerwca 1897 l. 11490 o zapłatę kwoty 135 zł. ustanowionym został dla niego dr. Hochberg adwokat w Tarnowie kuratorem i poleca mu, by ustanowionemu kuratorowi podał środki obrony, lub innego zastępcę sądowi przedstawił, gdyż inaczej skutki niedostatecznej obrony, sam sobie przypisać będzie winien.

Tarnów, 24 czerwca 1897.

nawozowych Emanuela Spetta w Demborzynie jako już nieistniejącej a natomiast poleca wpisanie firmy: „Gorzelnia i stajnia opasowa Ignacego Pieniążka w Demborzynie“ której używa jako właściciel Ignacy Pieniążek mieszkający w Nagawczynie, który firmę tę w ten sposób podpisywać będzie, że pod wyciśniętą stampilią lub wypisanem brzmieniem teje, swoje imię i nazwisko „Ignacy Odrowąż Pieniążek“ umieści.

Jaśło, 15 maja 1897.

L. 7612 (5220 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nusena Bleichera, że na pozew Ozyasza Herscha Kreisberga z praest. 28 maja 1897 l. 7612, wydał uchwałę z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 75 zł. w. a. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dr. Fiertnika Józefa ze substytucją adwokata dr. Aleksandrowicza Juliusza ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Nusena Bleichera, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileż w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające, własnej winie przypisać musi.

Sambor, 29 maja 1897.

L. 443 (5261)
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Chrunia, że celem doręczenia mu uchwały pozwalającej na wpis prawa własności parcel 2680/1, 2681/1, 2682/1 i 2683/1 z dnia 28 grudnia 1895 l. 11072, ustanowił kuratorem p. Emila Łapickiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Mosty wielkie, 23 lutego 1897.

Doniesienia prywatne.

XXXIII. Zamknięcie rachunkowe Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

za czas od 1 kwietnia 1896 r. do 31 marca 1897. r.

(Dział gradowy.)

Rozchód. Rachunek zysków i strat z działu gradowego za czas od 1 kwietnia 1896 do 31 marca 1897 r.* Przychód.

	złr.	ct.	złr.	ct.		złr.	ct.	złr.	ct.
I. Szkody i koszty likwidacji wypłacone	241.537	92			W roku 1896 wystawiono 4456 ważnych polie, któremi ubezpieczono wartość złr. 17.782.402				
mniej zwrot od Tow. kontrasekuracyjnych	96.615	22	144.922	70	I. Fundusze przeniesione z r. 1895/6:				
II. Koszta administracji:					Fundusz rezerwowy, stan z dniem 1 kwietnia 1896	808.594	38		
1. Prowizye agentów (mniej prowizya kontrasekuracyjna)	6.066	03			Przyrost funduszu rezerwowego w roku bieżącym . .	52.570	90	861.165	28
2. Wydatki administracyjne bieżące	19.590	24			II. Fundusz na szkody nieuregulowane				
3. Podatki rządowe, gminne i należności rządowe . .	1.783	86	27.440	13	III. Zaliczka zebrana	452.730	04		
III. Odpisy i inne wydatki:					mniej kontrasekuracyja	181.092	05	271.637	99
Przepadłe zaległości			8.651	09	IV. Dochód z lokacji kapitału:				
IV. Fundusz na szkody nieuregulowane					Procenta od gotówki lokowanej w Bankach i Zakład.			1.300	37
V. Stan funduszy z końcem roku 1896/7:					V. Inne dochody:				
Fundusz rezerwowy			861.165	28	1. Należności wpisowe i stemplowe			4.839	52
VI. Czysta pozostałość			100.568	24	2. Różne dochody z administracji:				
					Procenta od weksli stron ubezpieczonych			3.804	28
			1142.747	44					
								1142.747	44

Kraków, dnia 31 marca 1897.

D Y R E K C Y A:

Zenon Słonecki. K. hr. Scipio. H. Kleszkowski.

*) Zestawiony w myśl rozporządzenia Ministerstwa Spraw wewn. z d. 5 marca 1896.

K O M I S Y A K O N T R O L U J A C A:
Ignacy Głazewski. Stanisław Komornicki. Michał Garapich.
Włodzimierz Gniewosz. Klemens Hr. Dzieduszycki. Andrzej Hr. Potocki.
Naczelnik rachunkowości, Gustaw Adam.

Stan czynny.

Rachunek bilansu z działu gradowego z dniem 31 marca 1897 r. *)

Stan bierny.

	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.		złr.	ct.	złr.	ct.
1 W Bankach i Zakładach na rachunku bieżącym							1 Fundusz rezerwowy			861.165	28
2 Papiery wartościowe po kursie z dnia 31 marca 1897					3.388	81	2 Różni wierzyciele				
4% Listy zast. Tow. Kredytowego ziemskiego nom. złr. 344.600 po 97—	334.262					a) Towarzystwo ogniowe	159.104	83			
5% Listy zast. gal. Banku hipot. premiowe nom. zł. 26.500 po 110—	29.150				b) Różni wierzyciele	1.803	24	160.908	07		
4 1/2% Listy zast. gal. Banku hipotecznego nom. zł. 130.000 po 100—	130.000				3 Czysta pozostałość			100.568	24		
4% Listy zast. gal. Banku hipotecznego nom. zł. 14.000 po 96 75	13.545										
4% Listy zast. gal. Banku krajowego nom. zł. 50.000 po 97 50	48.750										
4% Obligacje gal. pożyczki propinacyjnej nom. zł. 34.800 po 97 50	33.930										
4% Obligacje Peszteńsk. Banku Komercyjnego nom. zł. 25.000 po 98 75	24.687	50	614324	50							
3 Wartość kuponów bieżących			7.575	25							
4 Weksle stron ubezpieczonych											
5 Towarzystwa kontrasekuracyjne											
6 Zaległości po Agencyach i Reprezentacjach											
7 Różni dłużnicy											
8 Fundusz na różnicę kursu											
Niepokryty niedobór z roku 1895										292.227	06
										1122.641	59

Kraków, dnia 31 marca 1897 r.

D Y R E K C Y A:

Zenon Słonecki. Karol hr. Scipio. H. Kleszkowski.

*) Zestawiony w myśl rozporządzenia Minist. spraw wewn. z d. 5 marca 1896.

K O M I S Y A K O N T R O L U J A C A:
Ignacy Głazewski. Stan. Komornicki. Michał Garapich. Włodz. Gniewosz.
Klemens hr. Dzieduszycki Andrzej hr. Potocki.
Naczelnik rachunkowości: Gustaw Adam.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Realność przy ulicy Długosza 1. 31 jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość tamże.

Świeże sędzię pocztowe, doskonały portier angielski, poleca handel Alberta Szkowrona we Lwowie. 676

Jarmark w Uniowie

Podaje się do wiadomości P. T. Kupców, że jarmark w Uniowie, powiat Przemyski, odbędzie się jak corocznie od 20 do 30 sierpnia 1897 r. Zamówienia na budy i sklepy przyjmuje się do 17 sierpnia we Lwowie u intrologatora M. Sembratowicza ulica Jagiellońska 1. 12, a potem w Uniowie. Od Administracji dóbr stoł. gr. kat. Metropolii. 891

2.000 pokoi Tapet

na składzie taniej niż wszędzie,
Story płóciennokowe na wałkach samoczynnych 520
P. P. Przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn
A. Krzysztofowicza
Lwów, plac Halicki 1. 2.

ARTUR KOŚCICKI

(SYRIUSZ) 842
Lwów, ulica Zamarstynowska 1. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja 1. 2
poleca wprost z Ameryki wyborną **kawę** pół kilo zł. 1. Najlepsze **herbaty** pół kilo od zł. 1.50 do 6 zł.
Koniak kuracyjny butelka od zł. 1.80 do zł. 5.

SZTYCHY

Chrystus z Samarytanką przy studni 70x100.
Madonna Murilla 58x75 po zł. 4.—

Szyby kolorowane: Widoki z Alp, wielkość sztychu 22x27 w passe-par-tout po zł. 2.— w handlu obrazów

J. Koźniński

Lwów, plac Akademicki.

Ważne dla cyklistów!



ROWERY z najlepszych angielskich fabryk po bardzo umiarkowanych cenach, oraz wyłączone zastępstwo i skład komisowy fabryki „REGENT”, której wyroby powszechnie uznane za najlepsze. Reparacja rowerów skutecznie się najstaranniej i fachowo. Specjalny warsztat mechaniczny dla maszyn do szycia i rowerów. — **S. Wagner, Lwów, ulica Sobieskiego 30**

Ces. król. uprzyw. rafinerya spirytusu, fabryka rumu, likierów, rosolisów i octu

Juliusza Mikolascha Następców

Jakóba Sprechera i Ski we Lwowie

poleca 892

N A N A L E W K I

powszechnie za najlepszy uznany spirytus

Bongout.

Pocztą wysyłka w blaszance 5 litrowej, wagi 5 kilogr.

Składy w mieście Lwowie:

ul. Halicka 1. 1. ul. Kopernika 1. 9.

Już wyszedł nowy cennik o znizonych cenach fabryki sztucznych nawozów Spółki komandytowej
Juliana Wanga, Lwów, ul. Akademicka 1. 5. 886

Białe i piękne ręce!! Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleją i wydelikatniają po kilkakrotnym natarciu
Kremem roślinnym. Słoik 80 ct.

J. IHNATOWICZ
Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika 1. 3, ul. Halicka 1. 11. — Kraków Sukiennice 1. 20. — Przemysł ul. Franciszkańska 1. 24. — Czerniowce Rynek 1. 2.

Pracownia sukien damskich i nauka kroju Maryi Chomiczkiej wykonywuje wszelkie zamówienia według najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych cenach. Ul. Krakowska 20.

Drut kolczasty

cynkowany do ogrodzenia pól, ogrodów, zagród itp. 767
poleca po cenach fabrycznych
Alojzy Hübner
Lwów, Rynek 38.

Konkurs.

394

Komitet połączonych fundacji Marka Bernsteina ku wspieraniu i nauczaniu izraelskich rzemieślników podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dla izraelskich fizycznie zdrowych chłopców, mających zamiar poświęcić się rzemiosłu, którzy w tym celu na koszt rzeczonych fundacji chcą być umieszczeni, jest 3 opróżnionych miejsc

Ubiegający się o powyższe miejsca, powinien wnieść prośbę do komitetu tychże fundacji na ręce przewodniczącego Wieleb. Rabina dr. J. Caro najdalej do dnia 15 sierpnia 1897 i przedłożyć:

1. Metrykę urodzenia lub świadectwo, że jest przynależny do lwowskiej gminy izraelskiej, albo przynajmniej, że jest urządzony w Galicji i ukończył 14 rok życia,

2. wiarygodne świadectwo ubóstwa, że ani on, ani rodzice jego nie mogą ponosić kosztów nauki,

3. rewers od ojca względnie od opiekuna, mocą którego zrzekają się wszelkich praw dotyczących stosunku przyjętego wychowanka do majstra i że w zupełności odstępują tę sprawę Komitetowi,

4. petenci z prowincji winni oprócz tego przedłożyć świadectwo lekarskie, że są do rzemiosła przydatni.

Komitet połączonych fundacji Marka Bernsteina.

Lwów, dnia 15 lipca 1897.

OSZUSTWO!

niesumienni podrzędni fabrykanci naśladowają etykiety sławnych tutek Niemojowskiego. Należy strzedz się przed lichem naśladownictwem.

Każda etykieta i tutek zaopatrzona jest nazwiskiem
S. W. NIEMOJOWSKI.



O 25 proc. taniej niż we Wiedniu!

dostarcza wszelkie kauczukowe drukarnie czcionkowe pierwszy galic. Zakład rytowniczy, warsztat dla wyrobów z metalu, lanych napisów, malarstwa szyldów i farb, stampilij kauczukowych etc.

Henryk Schapira, Lwów, ul. Kopernika 3.
Cenunki na żądanie gratis i franko. 653

TUSZE.

w Zakładzie kąpielowym św. Anny przy ul. Akademickiej 10

nowo urządzone na wzór pierwszorzędných zakładów zagranicznych

TUSZE

w Zakładzie kąpielowym św. Anny będą niezawodnie dla Publiczności pożądaną nowością.

Temperatura tuszów może być dowolnie użyta.

Kąpiel tuszowa z bielizną 25 ct., w abonamencie 20 ct., kąpiel tuszowa w osobnym oddziale 40 ct. 878

Ważne dla pp. Przemysłowców, Rolników i przedsiębiorstw budowy!

E. Bredt i Spółka w Ottynii

miedzy Stanisławowem a Kołomyją
fabryka maszyn i kotłów parowych, odlewnia żelaza, aparatów miedzianych, fabryka parkietów i deszczulek dębowych.
Zatrudnia czterystu robotników krajowców.

Dostarcza urządzenia dla wszelkich gałęzi krajowego przemysłu jako to: Rafineryi nafty, głębi kich wierceń i kopalnictwa naftowego, tartaków parowych, gorzelní rolniczych, fabryk spirytusu i t. p.

Dostarcza również potrzebne aparaty, maszyny i kotły parowe, transmisye, pompy, maszyny i narzędzia rolnicze.

Dla przedsiębiorstw budowy kolei i prywatnie budujących Słupy z żelaza lanego, słupy pod rynny, żelazne kute konstrukcje, rury oddechowe, zapory kanałowe, żelazne schody, tory kolejowe, wózki kolejowe, składy kół, wyciągi czyli windy do budowy. Odlewy w żelazie i metalu podług własnych i nadesłanych modeli.

Pierwszorządne referencye i najlepsze świadectwa wybitnych osobistości w kraju stoją nam do dyspozycyi.

Wszelkie rekonstrukcje i naprawy jak najtaniej.

Ceny umiarkowane. 811

Zwracamy uwagę

Szanownej P. T. Publiczności, iż z dniem 1 lipca 1897 rozpoczęliśmy

Przedsiębiorstwo komisów i spedycyi

pod firmą

K. Gostyński & J. Als

we Lwowie, plac Halicki 1. 3

i zajmujemy się: Komisową sprzedażą materiałów budowlanych itp. — Spedycją towarów i wszelkich przesyłek na kolej i z kolei, ocenieniem tychże. Opakowaniem mebli, szkła, porcelany itp. Przewożeniem mebli w miejscu, tudzież koleją i gościńcem i w wyscielanych wozach patentowych (bez opakowania) pod gwarancją za wszelkie uszkodzenia.

Łaskawe zlecenia miejscowe i z prowincyi załatwiamy bezzwłocznie po nadzwyczajnie niskich cenach.

(Z biura ogłoszeń „Impressa“ Lwów.) 867

LUDWIK FEIGL

właściciel najstarszego i największego handlu

aparatów i przyborów fotograficznych

Lwów, pasaż Hausmana 8,

oznajmia swoim P. T. Odbiorcom, że na sezon obecny nadeszły z Paryża aparaty najnowszej konstrukcji.

W tymże handlu znajduje się od 1 maja

biblioteka klubu miłośników sztuki fotograficznej.